Nr. 25. Sobota, 1 Lutego 1890. Rok 80.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów: we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Dnia 30 stycznia 1890 roku odbyło się pierwsze losowanie obligacyj galic. funduszu propinacyjnego, w ogólnej kwocie kapitału 691.000 zł.

Wylosowane obligacye wyszczególnione są w obwieszczeniu, dołączonem jako dodatek do *Gazety Lwowskiej*.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że wskutek żądania c. k. Generalnej Dyrekcyi austr kolei państwowych z dnia 11 stycznia 1890 l. 13.402/II zarządziło komisyę reambulacyjną wraz z rozprawą ekspropryacyjną względem założenia wodociągu dla stacyi Jasło kolei państwowej Jasło-Rzeszów, która odbędzie się na dniu 25-go względnie także i na dniu 26-go lutego 1890 w gminach Jasło i Żółkowie. — W tym celu zbierze się komisya w pierwszym terminie o godzinie 9tej przedpołudniem na dworcu w Jaśle.

Wykazy gruntów, zająć się mających wyłożone będą wraz z dotyczącemi planami w urzędach gminnych w Jaśle i Żółkowie przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu 14 dni w c. k. Starostwie w Jaśle lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 stycznia.

Wszystkie ludy, wszystkie stronnictwa i kraje Monarchii, przejęte są w dniach tych żałobnem rozpamiętywaniem faktu, jaki z niedocieczonego wyroku Opatrzności rok temu poruszył ich najgłębsze uczucia, godząc zarazem niewymownie bolesnym ciosem w serce Najwspaniałomyślniejszego Monarchy. Śmierć ś. p. Cesarzewicza Rudolfa, którego wysokie i wyjątkowe przymioty były nadzieją austryackich ludów, pogrążyła je w ciężką żałobę, aż z przygnębienia tego obudził je widok ukochanego Władcy, który nie dając się ugiąć pod brzemieniem boleści, tą siłą ducha, jaka tylko wybranym jest daną, wzniósł się na najwyższy szczyt poświęcenia dla obowiązku.

Rok minął, — a przykład Monarchy, zapominającego o sobie, dla dobra swych ludów, przenikając podziwem wszystkich serca i umysły, nie przeszedł bez skutku. I właśnie w żałobną rocznicę, gdy z najodleglejszych [illegible] państwa wzrok i uczucia całej ludności kierują się ku ukochanemu Władcy, dzieląc Jego boleść głęboką, przybywa wielka i rzeczywista pociecha. Pociechą tą jest doniosły i dziejowy fakt pojednania dwóch wielkich i od lat tylu zwaśnionych narodowości; pociechą tą jest ów duch zgody, jaki zapanował nad dotychczasowemi rozterkami, jest owo wejście na drogę obowiązku, na drogę wskazaną szczerym patryotyzmem, który zwyciężył namiętności stronnicze. Dzieło ugodowe jest rzeczywiście skuteczną pociechą; mówić o niem w chwili gdy rocznica żałobna pogrąża nas w bolesne rozpamiętywania, zdaje się nam najwłaściwszem, zwłaszcza, że dokonanie tego faktu wbrew wszelkim przepowiedniom i przewidywaniom, owoc długoletnich przygotowań i wytrwałej działalności znakomitego męża stanu, stojącego u steru państwa, jest zarazem niewątpliwie objawem tego zbawiennego wpływu, jaki wywarła ukochana przez wszystkich a tak wspaniała niezrównaną wyższością ducha postać Monarchy, zapominającego o sobie dla dobra swych ludów.

O tym więc fakcie, o tem wielkiem dziele pojednania, dokonanem tak szczęśliwie w oczach naszych, chcemy dziś jeszcze pomówić, wskazując na jego znaczenie, oraz na zasługi tego męża stanu, który je doprowadził do skutku.

Podany do publicznej wiadomości protokół konferencyi ugodowej, przedstawia dokładny obraz zawartego między obu wielkiemi stronnictwami w Czechach porozumienia. Skutkiem przyjęcia, jakiego doznało porozumienie w różnych klubach sejmu [illegible]skiego, można już dzisiaj uważać ug[illegible] fakt niezbity. Niepodobna nie zwróc[illegible] w jak dziwny sposób dzień 26 stycznia 1890 odbija od dnia 26 lutego 1861, w którym jak wiadomo, ogłoszoną została konstytucya schmerlingowska a równocześnie z nią przybrał wyraźniejsze kształty ów zatarg konstytucyjny, jakiemu położyć kres, powiodło się teraz dopiero. Wielkie niezawodnie sprawia to p. Prezydentowi gabinetu hr. Taaffemu zadowolenie, że jego nazwisko splotło się nierozerwalnie z dziełem pokojowem, utrwalającem prawo publiczne i wolność konstytucyjną. Zdobył on też sobie prawo do wdzięczności zarówno ze strony Monarchii, jak jej ludów i stronnictw. Odniesiony sukces tem większą ma wartość, iż został osiągniętym nie przypadkowo, nie pod naciskiem położenia przymusowego, spowodowanego nieprzewidzianemi postronnemi wypadkami, lecz jest zwycięztwem idei, idei, którą hr. Taaffe proklamował na początku swego politycznego działania, idei, która była treścią i celem jego misyi. Walka stronnictw do tego stopnia stała się nałogiem a namiętności wezbrały były tak gwałtownie, iż myśl pojednania, uważano po prostu za niemożliwą do urzeczywistnienia. Zapominano jednak, iż to, co w życiu prywatnem uważane jest za cnotę, mianowicie skłonność do pojednania, może znaleść także w polityce rzetelny i szczery wyraz. Śmiałe wystąpienie hr. Taaffego z myślą ugodową, ulegało najgwałtowniejszej krytyce, a cała w ogóle krytyka obecnego systemu rządowego, polegała właściwie na tem, iż myśl powyższą poczytywano za niemożliwą do przeprowadzenia. A jednak niezachwiana wiara hr. Taaffego w powodzenie dzieła pojednania, odniosła zwycięztwo nad opiniami doświadczonych mężów parlamentarnych i polityków, których nieposzlitym zresztą pod innemi względami przymiotom i zdolnościom, nikt zaprzeczyć nie może. Pokazuje się teraz, iż hr. Taaffe lepiej znał ludy Austryi, niżeli ci wszyscy, którzy krytykowali myśl ugodową. Długoletnia żmudna i trudna praca doprowadziła wreszcie do pożądanego celu, a sukcesu tego niepodobna przypisać ślepemu zrządzeniu losu, ani zbiegowi wypadków; jest on niewątpliwie owocem długiej, wytrwałej i energicznej działalności.

Widząc, jak mąż, stojący u steru państwa, wśród nadzwyczaj trudnych i zawikłanych stosunków wystawiony na ataki najbezwzględniejsze, i na podejrzenia wszelkiego rodzaju, po długiej walce potrafił uzyskać wreszcie uznanie przeciwnika; jak stojąc ponad stronnictwami zdołał pogodzić rozdrażnione i zwaśnione obozy i tym sposobem zdobył dla państwa prawdziwe dobro, wieńcząc zarazem działalność swoją świetnym sukcesem, — pomimowoli umysł nasz dla należytej oceny faktu tego, osób działających i stosunków, szuka miary porównania w odległych czasach, wśród wypadków zapisanych na kartach starodawnych kronik. Dla takich wszakże studyów i porównań nie miejsce w

---

17)

Z SENNEGO PRZYPOMNIENIA

(Rok 1852.)

(Ciąg dalszy).

Walek na wóz włożył trzy kopy pszenicy. Fura była wspaniała. Naprzód wsadził na nią Stasia, potem mnie, Magdusia wzięła na ręce Marynię i podała ją Stasiowi. Usiedliśmy w środku. Staś powoził. Jechał wolno, Walek z widłami szedł na straży. Odczuwaliśmy każdy kamień, każda najmniejsza pochyłość przeważała wóz, Walek go zatrzymywał widłami.

Niebezpieczeństwo przewrotu co chwila grożące, wzruszało nas i cieszyło. Twarz Maryni rumieniła się i bladła na przemian. Widok ten sprawiał mi rozkoszne udręczenia.

W stodole czekał na nas Stefan.

— Starsza pani — mówił — dwa razy pytała się o panienkę. I jak się dowie, że panienka na furze, będzie bal!

Przestraszyliśmy się. Staś podał Marynię Stefanowi. Stary wziął ją na ręce, mnie pomógł Walek.

— Wieczorem pójdziemy razem z mamą do ludzi — szepnęła mi i wybiegła. Stefan za nią.

Mimo miłości do ludu, wożenie pszenicy straciło dla mnie urok. Wymknąłem się ze stodoły do swego pokoju, chwytając „Jarynę“.

Nie zachwycała mnie już tyle co rano. Drażnił mnie sentymentalizm chłopa, który był w mem przekonaniu mazgajstwem.

O nieprawdzie psychologicznej nie miałem pojęcia. Śmierć Michaliny głęboko odczułem, przypisując ją stanowczo Ostapowi. Wypadki w powieści brałem seryo.

Staś logiką swoją zwyciężył. Poczciwy „Świder“ miał racyę, mówiąc nam, że nowe idee tworzą się w powietrzu, oddychamy niemi. Wady wybujałego romantyzmu wytwarzały w nas bezwzględną opozycyę, torując drogę realizmowi i prawdzie.

Ostap wrócił z dzieckiem hrabiny do swego futoru, i znowu zaczął chodzić, dumać, wzdychać i leczyć. Cóż się więc stało z majątkiem tego dziecka, które miało prawo i powinno go odziedziczyć? Miałżeby go Ostap swem niedołęstwem zaprzepaścić?...

Nie znalazłem na to odpowiedzi.

Drugorzędne w powieści postacie, jak Suzdalski, rządca Suseł, jego żona, żyd, Ciecionka, malowane realistycznie przez Kraszewskiego, zachwycały mnie. Plastykę ich odczuwałem.

Zastukano w okno, obejrzałem się. Julka przez szybę uśmiechała się.

— Już dawno po kawie. Panienka z panią poszły na łan.

Posłałem jej ręką całusa. Dziewczyna się roześmiała i uciekła.

Wybiegłem, w stodole stała czwórka powożona przez Stasia.

— Gdzieżeś się niedołęgo zapodział! — woła na mnie — ze zmęczenia czerwony na twarzy. Zwiozłem już dziesięć kóp!

— Kończyłem „Jarynę“.

— A co, — przerwał mi — zgadzasz się ze mną?

— Zgadzam, lecz lud....

— Uczy nas kochać go! — zawołał. — Siadaj, podwiozę cię do Mamy i Maryni.

Lecieliśmy jak szaleni. Staś trzaskał z bicza, nabrał wielkiej pewności i wprawy w jeździe.

Znaleźliśmy panie w towarzystwie Kuszpecińskiego i Bartka karbowego.

Staś osadził konie w miejscu.

— Bo też na psa urok — odezwał się Bartek, uchylając czapkę — pani ma panicza!

— Zucha! — dokończył Staś. — Tylko Kuszpeciński na mnie mota węzły na swych wąsiskach.

Kuszpeciński się uśmiechnął, muskając swe krótko podstrzyżone wąsięta.

Wracaliśmy z pola razem wielką gromadą.

Naprzód pomknęły fornalki z resztą pszenicy. Nas otaczały dziewczęta, gwarząc między sobą i śmiejąc się z cicha.

— Spiewajcie! — zawołał Staś. — Dziewczęta, proszę was, spiewajcie.

Magdusia pociągnęła ku sobie dwie inne, cofając się nieznacznie w głąb gromady.

„Hej Stasiuniu nasz,
Już do domu czas“....

Staś prowadząc matkę, śpiewał razem z niemi.

Marynia zwróciła się ku mnie.

— Powierzę panu wielką tajemnicę, musisz przysiądz, że jej nie zdradzisz.

— Przysięgam — szepnąłem grobowo.

— Mamy drugą Jarynę. Jestem pewna, że Magdusia zakochana w Stasiu. Tylko nie jest tak śmiała jak Jaryna i nie oświadczy się sama.

— A Staś?

— Ślepy jak każdy mężczyzna, nic nie widzi, niczego się nie domyśla.

— Więc wszyscy mężczyźni są ślepi?

— Wszyscy.

— Bez wyjątku?

— Bez najmniejszego wyjątku.

— A gdy Staś wyjątkowo przejrzy i zakocha się w Magdusi?

— O to jestem spokojna. Staś inną osobę jest zajęty.

Domyśliłem się, że Marynia mówi o Helence.

— Którąbyś pani wolała na bratowę? — spytałem.

Marynia patrząc mi w oczy roześmiała się figlarnie.

— Magdusię; przysięgliśmy, że będziemy kochać lud....

— Po cóż więc tajemnica przed Stasiem?

— Po co?... Zabawny pan jesteś i dobrze żeś przysiągł, bobyś pewnie wygadał. A teraz opowiadaj mi o swej siostrze. Czy ładna?

— Magdusia ładniejsza.

Roześmieliśmy się serdecznie.

— Proszę się z nami dzielić wesołością — odezwała się pani Zofia.

— Mameczko, czasem śmiejemy się z tak małej drobnostki, że jej powtórzyć niepodobna.

Obejrzałem się. Wieńcem opasywały nas dziewczęta, trzymając na ramionach sierpy. Za niemi szli parobcy, gospodynie, gospodarze, tłum.... Cały pochód oblewało żarem purpury zachodzące słońce.

— Wieś jest śliczna! — zawołałem.

— Kochasz ją pan? — spytała Marynia.

— Od czasu jak poznałem Ulanów.

— Niechże pan o nim pamięta — dodała serdecznie matka Maryni.

— Już się bez niego nie pokażę tu nigdy — zawyrokował Staś.

Weszliśmy w bramę dziedzińca.

— Panno Maryo — odezwałem się. Jarynę przeczytałem, przyniosę ją. Cóż się dzieje z „Pychą“ Suego?

— Zdaje mi się, że ciocia ją skończyła.

dziennikarskim artykule. Wiedząc zresztą z doświadczenia czasów najnowszych, iż nawet największe fakta dziejowe najprostszemi słowy ocenione i uczczone być mogą, jedno podniesiemy tylko. Przypomnimy mianowicie, co mówiono tak w monarchii austryackiej jak i poza jej granicami o możliwości jakiejś ugody pomiędzy czeską a niemiecką narodowością, co mówiono aż do chwili zebrania się konferencyi. Gdy weźmiemy teraz na uwagę w jak krótkim czasie, przy szczęśliwem i przezornem współdziałaniu członków konferencyi, sprawa tej ugody przybrała zwrot nadspodziewanie pomyślny, to musimy bezwarunkowo uznać, że mąż stanu, który zdołał, dzięki niezmordowanym swym usiłowaniom, cel taki osiągnąć, może dzisiaj kazać tylko faktom przemawiać za siebie. O wiele dobitniej aniżeli wszelkie komentarze do ostatecznego protokołu konferencyj wiedeńskiej, przemawia sam ten protokół i uchwały wielkich politycznych stronnictw w Czechach, powzięte ostatniej niedzieli w Pradze; oznajmiają one całemu światu głośno, że w Austryi nastała dziś nowa era, era pokoju, której dobrodziejstwa tem głębiej odczute będą, im bardziej do niedawna uważano ją za rzecz do osiągnięcia niemożliwą. A zarówno jak na wewnątrz, silnem będzie oddziaływanie tego faktu na zewnątrz monarchii. Po trzydziestoletniej prawie walce na gruncie konstytucyjnym, uzyskało dziś państwo pokój, zachowawszy konstytucyę swą w całej pełni. Twórcą tego dzieła jest hr. Taaffe a jeślibyśmy chcieli w dokumentach publicznych i historyi znaleźć najwymowniejszą pochwałę tego właśnie dzieła i jego twórcy, to wystarczy rzeczywiście przeczytać to wszystko, co od lat blisko dziesiątka pisano przeciwko hr. Taaffemu i przeciw propagowanej przez niego, a dziś tak szczęśliwie urzeczywistnionej idei zgody narodowościowej.

Sprawy krajowe.

(*Sprawozdanie z posiedzenia Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, odbytego dnia 26 stycznia 1890.*)

Obecni: Marszałek krajowy Jan hr. Tarnowski, ks. Jerzy Czartoryski, Włodzimierz hr. Dzieduszycki, prof. Jan Franke, radca Laskowski Kazimierz, Michalski Michał, Mochnacki Edmund, Nawratil Arnulf, Romanowicz Tadeusz, Rotter Jan, Szczepanowski Stanisław, dr. Wereszczyński Józef, Wierzbicki Ludwik, prof. Zacharjewicz Julian, dr. Zgórski Alfred, Zieleniewski Leon, i Zima Franciszek.

Przewodniczył po części JE. Marszałek krajowy, po części JE. hr. Włodzimierz Dzieduszycki.

Panowie: Fedorowicz Władysław i dr. Weigel Ferdynand usprawiedliwili swoją nieobecność.

I. Pierwszy przedmiot porządku dziennego stanowiło ukonstytuowanie się Komisyi na nową kadencyę sześcioletnią. — Przewodniczącym jest na mocy statutu z urzędu każdoczesny Marszałek krajowy; dwóch wiceprezesów wybiera Komisya ze swojego grona.

Wybrani zostali ponownie: JE. Włodzimierz hr. Dzieduszycki na I-go, JE. JO. ks. Jerzy Czartoryski na II-go wice-prezesa.

Według regulaminu, podzieliła się Komisya na dwie sekcye fachowe, mianowicie: na sekcyę dla przemysłu domowego, i sekcyę dla przemysłu rękodzielniczego.

Do sekcyi dla przemysłu domowego wpisali się pp.: hr. Dzieduszycki Włodzimierz, Wierzbicki Ludwik, Baranowski Bolesław, Chrzanowski Leon, ks. Czartoryski Jerzy, Fedorowicz Władysław, Laskowski Kazimierz, dr. Weigel Ferdynand i dr. Wereszczyński Józef; przewodniczącym tej sekcyi wybrano hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego, jego zastępcą p. Wierzbickiego.

Do sekcyi dla przemysłu rękodzielniczego zgłosili się pp.: Mochnacki Edmund, prof. Franke Jan, Nawratil Arnulf, Rotter Jan, Szczepanowski Stanisław, dr. Zgórski Alfred, Zieleniewski Leon i Zima Franciszek; przewodniczącym tej sekcyi obrano p. prezydenta Mochnackiego, jego zastępcą p. dyrektora Zimę.

Nastąpił potem wybór t. z. sekcyi administracyjnej, która stanowi poniekąd organ wykonawczy Komisyi. Przewodniczącym sekcyi administracyjnej jest z urzędu każdoczesny szef tego departamentu Wydziału krajowego, w którym załatwiane bywają sprawy, dotyczące przemysłu — obecnie jest nim poseł Tadeusz Romanowicz. W skład sekcyi weszli z grona członków sekcyi dla przemysłu domowego pp.: dryrektor Wierzbicki, radca Laskowski; z grona członków sekcyi rękodzielniczej pp. prof. Franke i poseł Michalski; z całej Komisyi pp.: Nawratil, dr. Zgórski.

II. JE. hr. Dzieduszycki zdaje sprawę o przedsięwziętych z jego strony środkach przygotowawczych do udziału Galicyi w wystawie rolniczo-leśnej, która ma odbyć się w ciągu przyszłego lata w Wiedniu — mianowicie co do sposobu przedstawienia na tej wystawie wyrobów przemysłu domowego włościańskiego. W dyskusyi nad tym przedmiotem poruszono także pytanie, czy i w jakiej mierze miałyby wziąć udział w tej wystawie nasze rękodzielnicze szkoły fachowe i warsztaty wzorowe, dla których zresztą Wydział krajowy już miejsce zapewnił? Ponieważ sprawa ta wymaga przeprowadzenia rozmaitych układów i przygotowań, dlatego poruczyła Komisya jej załatwienie sekcyi administracyjnej, która ma działać w porozumieniu z hr. Włodzimierzem Dzieduszyckim, jako głównym opiekunem i gospodarzem działu galicyjskiego na tej wystawie.

III. W imieniu sekcyi administracyjnej referuje p. inspektor Nawratil o przekazanym Komisyi do zaopiniowania wniosku posła Stanisława Polanowskiego, co do subwencyonowania z krajowego funduszu przemysłowego fabryk mączki kartoflanej, tudzież o petycyi hr. Stanisława Platera, który zażądał subwencyi z funduszu krajowego w kwocie 3000 złr. na fabrykę mączki kartoflanej, którą urządzić zamierzył w dobrach swoich w Siebieczowie.

Zgodnie z wnioskiem referenta komisya uznała się niekompetentną do roztrząsania tego przedmiotu, jako należącego do zakresu przemysłu rolniczego.

IV. Pan Wierzbicki zdaje sprawę jako referent sekcyi administracyjnej o podaniu patrona „Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych“ z wnioskiem, o zwołanie przedstawicieli krajowego przemysłu tkackiego, na naradę fachową o rozmaitych potrzebach tego przemysłu. — Przychylając się do projektu, poruszonego przez „Związek“, postanowiła Komisya przyprowadzić do skutku taką konferencyę fachową dla spraw tkackich.

Do udziału w tej konferencyi mają być zaproszeni: pp. Tadeusz Fedorowicz z Klebanówki, poseł Gorajski August, Gruszecki Henryk, kierownik krajowej szkoły tkackiej w Krośnie, ks. Filemon Reszetyłowicz, dyrektor spółki tkackiej w Glinianach, poseł Szczepanowski Stanisław, dyrektor kasy oszczędności Zima Franciszek i poseł Żardecki Bolesław, jako dyrektor spółki tkackiej w Łancucie; nadto p. Wiktor Drzymuchowski, były stypendysta Wydziału krajowego, obecnie zatrudniony w fabryce żydaczowskiej, — jeżeli będzie w Galicyi wówczas, gdy zbierze się owa konferencya.

Wszystkie Towarzystwa tkackie, istniejące w kraju, będą również zaproszone, ażeby — jeżeli uznają to za stosowne, wysłały delegatów na ową konferencyę tkacką.

V. Ten sam referent przedkłada w imieniu sekcyi adm. sprawozdanie o wniesionej do Sejmu petycyi Magistratu miasta Krosna o zasiłek z funduszu krajowego na budowę gmachu, na pomieszczenie fachowej szkoły tkackiej. — Koszt budowy obliczony jest na 35.000 złr. i ma ona być rozpoczęta zaraz z wiosną b. r. według planów opracowanych przez architektę p. Ludwika Ramułta. Ponieważ ta sprawa w tegorocznym budżecie krajowym nie jest przewidzianą, przeto uchwaliła Komisya przedłożyć Wydziałowi krajowemu wniosek, ażeby z funduszów jakie ma w tym roku do rozporządzenia na zasiłki bezzwrotne na cele przemysłowe, udzielił gminie miasta Krosna subwencyę w kwocie 1000 złr. na tę budowę, z przyrzeczeniem, iż w najbliższej sesyi będzie przedłożony sejmowi wniosek, o udzielenie na ten cel ze skarbu krajowego dalszego zasiłku w kwocie 5000 złr.

Uchwaliła także Komisya prosić Wydział krajowy, ażeby starał się wyjednać u c. k. Rządu subwencyę ze skarbu państwa na budowę szkoły tkackiej w Krośnie.

VI. Profesor Franke również w imieniu sekcyi administracyjnej referuje o podaniu Magistratu miasta Lwowa wniesionem do Wydziału krajowego z prośbą o wstawienie się u c. k. centralnych władz rządowych w sprawie projektowanej państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie.

(Dokończenie nastąpi).

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 29 stycznia.

(*n*) Dzisiejsza *Wiener Zeitung* przynosi wiadomość o nadaniu wielkiej wstęgi orderu Leopolda wiceprezesowi Izby panów, księciu Schönburgowi, a odznaczenie to jest niejako wyrazem Najwyższego zadowolenia z powodu ukończonej szczęśliwie akcyi ugodowej. Niedzielny dzień w Pradze będzie niezawodnie należeć do historycznych dni w Austryi. Jednomyślność, z jaką stronnictwa stypulacye ugodowe przyjęły, świadczy o zmyśle politycznym i moralności społeczeństwa dodatnio. Aczkolwiek Młodoczesi zrazu bardzo ostro przeciw ugodzie występowali i ugodę tę bez nich zawartą ciągle jeszcze namiętnej poddają krytyce, przecież w samymże ich organie w ***Narodnich Listach***, znajduje się zeznanie, czy przyznanie, że w łonie młodoczeskiego stronnictwa dają się słyszeć głosy, przemawiające za przyjęciem ugodowych warunków. W każdym razie zdaje się, że większa część tych warunków przez młodoczeski klub przyjętą będzie.

Harmonię, z jaką zresztą opinia publiczna ugodę przyjęła, zakłócił wczoraj fałszywy ton artykułu *Neue fr. Presse.* Artykuł ten przypominał niedawne, ale, chwała Bogu, po ugodzie minione czasy. Występował on bowiem znowu ostro przeciw Rządowi i odmawiał mu zaufania. Nosił on przecież niezawodnie na sobie cechę redakcyjną bardziej, niż stronniczą, widocznie był ciągiem długoletniego przyzwyczajenia do robienia opozycyi *quand même.* O stanowisku bowiem, jakie lewica w obec Rządu zajmie, mówić i kombinacye na ten temat snuć, byłoby przedwcześnie. Niezawodnie upłynie jeszcze sporo czasu, zanim się to stanowisko jasno i wyraźnie zarysuje. Jak z przemówień publicznych kilku wybitniejszych członków tego stronnictwa, a przedewszestkiem ze słów powiedzianych przez profesora Süssa w *Donauclub* wynika, chętnie lewica bierną swą rolę porzuci. Według prywatnych jednak zeznań tych samych osobistości, dopiero po przeprowadzeniu stypulowanej na konferencyi wiedeńskiej ugody objawi się kształt czy przekształcenie liberalnej partyi. Że jednak i to stronnictwo przeprowadzenie dzieła Rządowi poleciło, w tem leży najlepszy dowód, że już dzisiaj inaczej się w owych kołach na Rząd zapatrują i nowe votum nieufności, jakie wczorajsza *Neue fr. Presse* przynosi, zdaje się być tylko formułką, ze starej wyciągniętą retorty.

Pamiętają pewnie jeszcze wszyscy wieść, która się kilkakrotnie w ciągu ubiegłej jesieni powtarzała i błąkała po dziennikach o rzekomej niełasce generalnego prokuratora synodu w Rossyi, Pobiedonoscewa. Mówiono, że car za pobytem w Kopenhadze przeczytał broszurę pastora Daltona, traktującą o prześladowaniu protestantów w nadbałtyckich prowincyach i że te rewelacye sprowadziły niełaskę potężnego dotąd doradcy. Aczkolwiek wobec tajemniczości, jaką w Petersburgu zachowywać umieją i lubią, nic pewnego o rzeczywistym stanie rzeczy do Europy się nie przedarło, w każdym razie charakterystyczną jest autentyczna wiadomość, która z nad Bałtyku w ostatnich dniach nadeszła, że ów Dalton znajduje się na liście osób, mających być w najbliższym czasie wydalonemi z Rossyi. Świadczyłoby to równie wymownie jak charakterystycznie o zwycięztwie Pobiedonoscewa.

Niemiecko-francuskie przymierze.

Pułkownik Stoffel, znany z relacyj francuskich, które jako reprezentant wojskowy przed wojną, wysyłał z Berlina do Paryża, ogłosił broszurę pod tytułem: „O możliwości niemiecko-francuskiego przymierza.“ Z broszury tej reprodukuje *Figaro* ustęp który brzmi:

Przyjść musimy do przekonania, iż żaden rząd nie będzie w stanie doprowadzić do pojednania, ściślejszych stosunków, albo choćby tylko zbliżenia z Niemcami, dopóki Niemcy nie naprawią ciężkiego błędu, którego się dopuścili aneksyą Alzacyi i Lotaryngii w r. 1871. Przez utratę tych prowincyj pozbawiona Francya została bezpieczeństwa. Z Metzu do Paryża dotrzeć można w ciągu 12 dni zwyczajnego pochodu a na drodze tej nie znajduje się żadna naturalna przeszkoda, na którejby się można oprzeć, gdy natomiast Berlin oddalony jest od granicy o 40 dni marszu i osłoniony Renem i Elbą. Francya stoi otworem dla inwazyi. Niemcy muszą się znajdować ciągle w pogotowiu dla bronienia swojej zdobyczy. Dopóki stan taki istnieje, nie odważy się żaden z prezydentów republiki, ani żaden z ministrów zrobić kroku do pojednania, gdyż zostałby ofiarą oburzenia publicznego. Trudno nam pojąć, że ks. Bismarck mógł dać aprobatę tak smutnej polityce. Jak mógł człowiek, który się wyraził do p. St. Vallier, że nie należy nigdy krzywdzić narodu, gdyż tego zawsze przychodzi żałować, jak więc mógł taki człowiek dopuścić się tak wielkiego błędu, który Europę utrzymuje od owej chwili w ciągłem wzburzeniu?

Niemcom zagrażają obecnie od wschodu i zachodu dwa państwa, które razem wzięte, posiadają sześć milionów wojska. Czy błędu tego nie można naprawić? Jak długo Francya widzieć będzie wymierzony ku swojej piersi pistolet, tak długo będzie ciągle przyjacielem wszystkich nieprzyjaciół Niemiec, szczególniej Rossyi, a to nie z sympatyi dla Słowian, jak mówią niektórzy Francuzi nieświadomi rzeczy i wierzący w przyjaźń rossyjską, ale z pobudek naturalnego uczucia, które nieprzyjaciół trzeciego narodu zbliża. Niemcy tylko mogłyby ciszę i erę pokoju w Europie inaugurować. Musiałyby za cenę zaczepno-odpornego przymierza z Francyą zwrócić Alzacyę i Lotaryngię. Czy znajdzie się w Niemczech mąż dla tak wielkiego zadania i czy będzie posiadał dość siły, ażeby je przeprowadzić? Niemcy mogłyby zażądać, ażeby utwierdzone nad Renem pozycye przeobrazić na otwarte. Tylko Ren pozostałby linią demarkacyjną pomiędzy obu krajami. Ażeby przymierze było trwałem i skutecznem, nie wystarczyłoby oddanie samej Lotaryngii. Nie widzianoby jednak silniejszego i trwalszego przymierza. Zamiast wyniszczać się bezowocnemi uzbrojeniami, mogłaby się Europa oddać wyłącznie swojej misyi cywilizacyjnej, ponieważ niebezpieczeństwo dla narodów cywilizowanych tkwi na Wschodzie. Rossya wzrasta pomału, ale z pewnością; Rossya też pewnego dnia opanuje prowincye naddunajskie. Jeżeli przyjdzie do władzy car żądny zdobyczy, czy wówczas rozdwojone narody Zachodu będą w stanie oprzeć się straszliwej natarczywości rasy słowiańskiej? Będzie to wojna cywilizacyi przeciw barbarzyństwu. Niemiecko-francuskie przymierze zniweczyłoby tak groźną ewentualność. Austrya, Włochy i Turcya musiałyby iść wspólnie. W ten sposób utworzonaby została liga państw europejskich przeciw Wschodowi, którąby była gotowa powstrzymać Rossyę w jej ambitnych zamysłach. Byłaby to liga europejskiej wolności i cywilizacyi.

Sprawozdania Wissmana.

Berliński *Reichsanzeiger* ogłasza sprawozdanie majora Wissmana z d. 27-go grudnia r. z. o pojmaniu i straceniu Buszirego. Według tego sprawozdania miał porucznik Schmidt napaść nocą na obóz Buszirego. Ponieważ żołnierze niemieccy pomimo zakazu dali parę strzałów, przeto udało się Busziremu, zaalarmowanemu w czas, umknąć i skryć się w gęstwinie, podczas gdy większą część jego ludzi w obozie po prostu wysieczono. Nastąpiła pogoń za Buszirim, podczas której pojmano trzy powstańcze oddziały z Bagamoyo, liczące 30 mężczyzn i 200 kobiet. Pojmanych tych uwolniono po dwóch dniach, albowiem właśnie w tym czasie udało się schwytać Buszirego, którego przytrzymali i sami wydali Niemcom mieszkańcy wsi Mohamedsoa. Podwładny dowódca oddziałów Buszirego, Gomore Jesahi, zdołał umknąć szczęśliwie. Busziri wyznał, że sułtan Said Kalifa, jeszcze przed pierwszą porażką pod Bagamoyo kazał mu powiedzieć, że jeśli zdoła stawić skuteczny opór Niemcom, zostanie mianowany wezyrem dla całego wybrzeża. Dowodu jednak Busziri na to swe twierdzenie nie dostarczył żadnego. Ogłoszony mu wyrok śmierci sprawił na nim niesłychane wrażenie. Prosił on przed wykonaniem wyroku jeszcze o rozmowę, w której zeznał, że główna wina powstania cięży na pierwszym pojmanym wodzu z plemienia Jumba. Wyrok śmierci na Buszirego wykonany został dnia 15 grudnia, ciało zaś wydano Arabom na usilne ich prośby, i oni też z wielką uroczystością pochowali zwłoki Buszirego.

— Gdyby ją dostać, coby to była za rozkosz.

— Jeden tylko wydobyć ją może Staś i pewno wydobędzie.

Lud był dziś wieczór częstowany wódką, sto dwadzieścia kóp pszenicy zwieziono do stodoły.

Wieczorem wpadliśmy z wizytą do Kuszpecińskiego. Stary wiarus zajmował w drewnianym dworku dwa małe pokoiki, utrzymane w zadziwiającej czystości. Nad łóżkiem zawieszony był karabin, szabla, ładownica i kask, wszystko lśniące.

Patrzyliśmy z uszanowaniem. Stary był rad i nieco dumny.

Na przeciwległej ścianie wisiały skrzypce.

Pochwyciłem je, nastroiłem i z zapałem zacząłem grać Dąbrowskiego, Chłopickiego, Trzeci maj.... Ojciec był moim nauczycielem.

Kuszpeciński machnął rozpaczliwie ręką, widać było na jego twarzy wzruszenie. Przygryzał zębami dolną wargę i marsa straszliwego stawiał.

— Kuszpeciu, pożycz nam swoich skrzypiec — prosił go Staś.

— Jeszczebym takiemu graczowi nie pożyczył?... A cóż mnie po nich? palce twarde jak kołki.

Uszczęśliwieni wybiegliśmy.

Na dziedzieńcu rozległ się marsz z „Córki Regimentu.“

— Mój Władeczku, serenada przed oknem cioci. Ukryjemy się w krzakach jaśminu i bzu.

— Czy chcesz żebym koniecznie ciotkę wykradł?

— Wykradaj, bylebyś tylko grał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sewer.

Dalej publikuje *Reichsanzeiger* drugie sprawozdanie Wissmanna o postępach około zakładania warowni, o spokoju w kraju i o doskonałych stosunkach z autochtonami, którzy sami pomagają Niemcom zwalczać powstańców.

Wreszcie toż samo pismo ogłasza trzecie sprawozdanie Wissmanna, z daty 1 stycznia 1890 o rekonesansach, przedsięwziętych przez porucznika Schmidta w kierunku Useguhhy i o potyczce z Benaherim. Potyczkę tę przedstawia Wissmann jako niepomyślną dla Niemców, oddaje jednak waleczności ich wielkie uznanie. Dalej opowiada, że obwarował Saadani i w dniu 2go stycznia zamierzył przystąpić do urządzenia wielkiej wyprawy przeciw Benaheremu.

Z Belgradu.

(Kary dyscyplinarne zarządzone względem dwóch oficerów wyższych stopni).

Z Belgradu otrzymały *Pester Llyod*, a także *Deutsche Ztg.* korespondencye, wyjaśniające nagłe spensyonowanie dwóch bardzo popularnych wyższych oficerów, w sposób następujący:

Stronnictwo radykalne, zwycięży wszy przeciwników swych i usunąwszy ich niemal ze wszystkich gałęzi administracyi, zamierza teraz przystąpić do wymiecenia „żywiołów niepewnych" z armii. W tem znajdujemy wyjaśnienie ogłoszonego niedawno spensyonowania komendanta dywizyi naddunajskiej Pawłowicza i komendanta piechoty pułku naddunajskiego Wanlicza. Zarządzenia te nastąpiły z powodu, że obaj ci wyżsi wojskowi wzięli bez zezwolenia ministra wojny udział w zebraniu oficerskiem, urządzonem w kasynie wojskowem w Belgradzie, na którem to zebraniu postanowiono wystosować do Skupczyny podanie o cofnięcie rozporządzeń, znoszących pewne dodatki do płac oficerskich.

Właściwym jednak powodem tych dymisyj, jest okoliczność, że obaj ci wyżsi oficerowie są zwolennikami i osobistymi przyjaciółmi króla Milana, i zażywali w wojsku wielkiego poważania, szczególniej zaś pułkownik Wanlicz, który uchodził za najwaleczniejszego oficera serbskiego i w wojnie serbsko-bułgarskiej odznaczył się niepospolicie. Radykali zaś, a przynajmniej większość ich żyje w ciągłej trwodze, że król Milan pewnego dnia przy pomocy wojska powróci i położy koniec erze panowania radykałów. Ztąd to ich niechęć ku wojsku, i jasnem dziś jest, dlaczego użyli nader błahego pozoru, aby dwóch popularnych oficerów usunąć. Cały proceder pensyonowania ich odbył się bardzo krótko, z widocznym pospiechem.

Jest to jednak ostatecznie ze strony radykałów gra dość niebezpieczna, gdyż podsycają oni widocznie niezadowolenie panujące w wojsku i przyczyniają się do wytwarzania w niem ducha stronniczego, i jeśliby król Milan żywił istotnie pewne plany powrotu, to niezawodnie sprawy jego nikt lepiej popierać by nie mógł jak dzisiejsi radykali serbscy.

Same fakta spensyonowania obu wspomnianych oficerów wywołały zresztą zarówno wśród korpusu oficerów jak i w szerszej publiczności pewne niezadowolenie, które się w rozmaite sposoby manifestuje. Między innemi ma być podpisana zbiorowa petycya w tej sprawie do Skupczyny.

KRONIKA

Lwów, 31 stycznia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Sucha, w powiecie żywieckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **W smutną rocznicę** zgonu ś. p. Najd. Następcy Tronu Arcyksięcia Rudolfa, odbyło się dzisiaj we Lwowie, w Kościele OO. Jezuitów nabożeństwo żałobne, urządzone staraniem stowarzyszenia weteranów wojskowych. Uroczysta, spiewana żałobna msza św., którą celebrował kapelan wojskowy ks. Porth, rozpoczęła się o godzinie 9 z rana. W nabożeństwie oprócz korpusu weteranów, który stawił się w komplecie, wzięła udział także bardzo liczna publiczność.

— **JE. Pan Namiestnik** Kazimierz hr. Badeni powrócił dziś rano z Wiednia.

Wczorajszy dzień spędził Pan Namiestnik w Krakowie, a o pobycie Jego Ekscellencyi w tem mieście pisze *Czas*: Jego Eksc. Pan Namiestnik przybył wczoraj rano do Krakowa. Na dworcu powitali JE. p. Namiestnika: p. delegat Kuczkowski, prezydent miasta dr. Szlachtowski, radcy dworu Englisch i Hayling. JE. p. Namiestnik zamieszkał u p. delegata Kuczkowskiego w pałacu Spiskim, gdzie o godzinie 11 udzielał audyencyj. Na audyencyę przybyli: rektor dr. Korczyński wraz z prof. dr. Zollem; prezydent miasta dr. Szlachtowski, prezes Rady powiatowej dr. Milieski; prowincyał Jezuitów O. Jackowski, prof. dr. Maciej Jakubowski, prezes Izby notaryalnej p. Muczkowski, dyrektor Slęk, dyrektor Rotter, starszy poborca p. Wilibald Sleczkowski, radca Matula, starszy inżynier Sare, starszy komisarz policyi Kostrzewski, komisarz policyi Mazurkiewicz, koncepista policyi Misiewicz, sekretarz starostwa Klemensiewicz i t. d.

Na końcu licznych posłuchań udzielił JE. p. Namiestnik audyencyj trzem uczniom Uniwersytetu, przybyłym z powodu świeżych zajść. JE. p. Namiestnik w dłuższem przemówieniu, wprawdzie w ojcowskich słowach, wyraził potępienie nieporządków, które przynoszą ujmę nie tylko sprawie Uniwersytetu, ale całemu społeczeństwu naszemu. Dwa są — mówił — obowiązki młodzieży uniwersyteckiej: nauka i posłuszeństwo dla profesorów i władz uniwersyteckich. Ubolewał nad objawami, które były właśnie zapomnieniem tego drugiego obowiązku. Nie o to chodzi, czy młodzież posiada zaufanie do profesorów — ale aby ona umiała wzbudzić do siebie ufność profesorów i całego społeczeństwa. Sprawa Uniwersytetu krakowskiego i sprawa młodzieży zawsze gorąco leży mu na sercu, ale z tego właśnie powodu przestrzega młodzież, aby zaniechaniem nieporządków, pracą i nauką, powolnością dla władzy uniwersyteckiej wzmocniła tę ufność Rządu i całego społeczeństwa, którą zachwiać mogły zajścia ostatnich dni. — Posłuchanie trwało blisko pół godziny.

Po audyencyach odbyło się o godzinie 1 śniadanie u p. delegata dla JE. p. Namiestnika. Na śniadaniu było parę osób.

— **Dyrekcya ruchu kolei Państwowej** we Lwowie zawiadamia, że z dniem 1 lutego b. r. zmieniony będzie rozkład jazdy na szlaku kolejowym Drohobycz-Borysław. Szczegóły tego nowego rozkładu ogłoszono osobnemi afiszami.

— **Z Resursy urzędniczej.** Zapowiedziany na dzień 1 lutego wieczorek Resursy, odbędzie się z przyczyn od wydziału niezależnych dopiero w niedzielę, dnia 2 lutego.

— **Komitet wieczorku** z tańcami, urządzonego 12go stycznia b. r. na rzecz burs dla synów nauczycielskich, uprasza pp. gospodynie i pp. członków komitetu, którzy zająć się raczyli rozprzedażą biletów, aby w dniach najbliższych złożyli łaskawie ustne lub pisemne sprawozdanie, pod adresem Towarzystwa pedagogicznego (ul. Ossolińskich l. 11, kamienica ks. Sapiehy).

— **Oszust.** Poszukiwany już od dłuższego czasu młody oszust, dopuścił się tu wczoraj znowu szalbierstwa i kradzieży. Napotkawszy na ulicy Jana Krupę, handlarza dywaników, oświadczył mu, iż jest inspektorem policyi i że go aresztuje, ponieważ nie posiada licencyi do obnośnego handlu i nie zapłacił podatku. Na zabezpieczenie podatku zabrał mu z torby jego woreczek z pieniędzmi. Kiedy następnie prowadził Krupę, jakoby do urzędu podatkowego, dał się w końcu nakłonić do puszczenia go na wolność i oddał mu woreczek z pieniędzmi, poczem spiesznie się oddalił. Łatwowierny przemysłowiec spostrzegł się dopiero później, że oszust skradł mu z tego woreczka 35 zł.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono pierzynę i poduszkę, wart. 13 zł. szyldkretową papierośnicę z inicyałami W. B., wart. 15 zł. — Znaleziono pakiecik, zawierający nową białą włóczkową sukienkę, niebieską włóczkową czapeczkę i takież buciki dla dziecka, zapomniane przez kogoś w dorożce; stary jedwabny parasol; biały wachlarz przed kasynem Miejskiem; żelazną rurę gazową w sieniach pod l. 14 przy ulicy Słonecznej i klucz w Rynku.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 31 stycznia 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 30 do godziny 12 w południe dnia 31 stycznia 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły słaby (1·3), stan nieba zmienny, powietrze bardzo wilgotne (90 prc. wilgotności względ.), opad śnieg, wysokość opadu 0·2 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była —2·7°C, najwyższa +0·0°C wczoraj po południu, najniższa —4·0°C w nocy.

Wczoraj około godziny 2 i 4 po południu a następnie w nocy prószył śnieg nieznaczny.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w północnej Rossyi; zwyżka 780 do 775 mm. w zatoce Biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Afryce.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 768 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 31 stycznia do godz. 12 w południe dnia 1 lutego b. r. Wiatr będzie co do kierunku północny, co do siły słaby (1 do 2), średnia temperatura doby obniży się do —5·0°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza bez zmiany, opadu nie będzie. Doba będzie przeważnie pogodna; nad ranem mgła.

— **Ruch chorych** w szpitalu powszechnym w miesiącu listopadzie r. z. przedstawiał się następująco: z końcem października było chorych 528, przybyło w miesiącu listopadzie 755, zatem w miesiącu listopadzie było ogółem leczonych 1.283, wydalono wyzdrowiałych 431, z polepszeniem zdrowia 138, nieuleczonych 65, umarło 45, ubyło razem 679, pozostało z końcem listopada 604 chorych. Najwyższy stan chorych był dnia 28 listopada 674, najniższy stan chorych był dnia 1 listopada 586, średni stan chorych wynosił 630.

W zakładzie położnic pozostało z końcem października położnic 33, dzieci płci męskiej 6, żeńskiej 12, przybyło w listopadzie położnic 59, dzieci płci męskiej 32, żeńskiej 24. Było ogółem leczonych położnic 92, dzieci płci męskiej 38, żeńskiej 36. Wydalono wyzdrowiałych po odbytym połogu położnic 62, dzieci płci męskiej 25, żeńskiej 24; wydalono przed odbytym połogiem położnic 2, umarło: położnic 0, dzieci płci męskiej 4, żeńskiej 2, ubyło razem położnic 64, dzieci płci męskiej 29, żeńskiej 26. Pozostało z końcem listopada położnic 28, dzieci płci męskiej 9, żeńskiej 10.

W szpitaliku św. Zofii pozostało z końcem października dzieci płci męskiej 33, żeńskiej 42, razem 75; przybyło w listopadzie dzieci płci męskiej 27, żeńskiej 29, razem 56; było ogółem leczonych dzieci płci męskiej 60, żeńskiej 71, razem 131. Z tych wydalono: wyzdrowiałych dzieci płci męskiej 24, żeńskiej 26, razem 50; nieuleczonych dzieci płci męskiej 1, żeńskiej 0, razem 1; umarło dzieci płci męskiej 3, żeńskiej 6, razem 9; ubyło razem dzieci płci męskiej 28, żeńskiej 32, razem 60; pozostało z końcem listopada dzieci płci męskiej 32, żeńskiej 39, razem 71.

— **Jubileusz.** Czytamy w *Czasie*: Zbliża się z miesiącem lutym rocznica 25-letniej działalności lekarskiej dr. M. Jakubowskiego — i już niejedni z wdzięcznych rodziców młodocianych jego pacyentów zaczęli nad tem przemyśliwać, jakby mu okazać z tego powodu wdzięczność w sposób, jemu naprawdę miły, a któryby był zarazem należytem uznaniem jednego z bardzo zasłużonych obywateli naszego miasta i kraju. Otóż jedna z wielkich zasług dr. Jakubowskiego może nas właśnie naprowadzić na dobry pomysł i wskazać, czem najlepiej możemy uczcić rocznicę, którą mamy przed sobą.

Dr. Jakubowski jest bowiem jednym z założycieli Szpitalika dla chorych dzieci i najgorliwszą otacza go opieką. Sprawozdanie jedno ze stanu tego zakładu podaje do wiadomości publicznej, że jedną z wielkich trosk dyrekcyi szpitaliku jest brak odzieży dla biednej dziatwy opuszczającej ciepłe sale szpitaliku i to nieraz w ciężki mróz.... Otóż, czyby nie było odpowiedniem uznaniem zasług dr. Jakubowskiego zebrać fundusz jubileuszowy jego imienia i do jego dyspozycyi oddać — z procentów tegoż rozdawałoby się w szpitaliku według potrzeby pomoc czy w odzieży, czy w wiktuałach, czy nawet w pieniądzach najbiedniejszej dziatwie.

O ile znamy dr. Jakubowskiego, miłymby mu był taki dar całego naszego społeczeństwa choć z najdrobniejszych kwot zebrany — wraz z albumem, któryby przechowywał imiona wdzięcznych jemu rodziców i całego zastępu pacyentów od najdawniejszych dziś w kwiecie wieku, aż do nowonarodzonych, bo przy wdzięcznem uznaniu za ćwierć wiekową pracę i zasługę, byłby jeszcze jednym sposobem niesienia pomocy cierpiącym.

Jedna z tysiąca wdzięcznych matek.

Podzielając piękną myśl autorki listu, otwiera *Czas* subskrypcyę na powyższy cel.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Ludwik Nałęcz Kobierzycki, likwidator krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń, prawy obywatel, w 74 roku życia.

W Krakowie Jan Sikorski, organista i dyrektor muzyki przy kościele Maryackim, przeżywszy lat 69.

W Fromborku (Frauenburgu) w Warmii ks. kanonik Borowski, poseł do parlamentu niemieckiego, wybierany z okręgu olsztyńsko-reszelskiego, członek frakcyi centrum.

W Dominikowie w Królestwie, Jadwiga z hr. Ronikierów hr. Starzeńska po krótkich cierpieniach. Wszyscy, którzy bliżej znali zmarłą, odczują wraz z rodziną jej i czworgiem osieroconych dzieci głęboki żal za osobą przedwcześnie zgasłą i powszechną sympatyą otoczoną.

W Wiedniu generał-porucznik Drexler, były komendant warowni krakowskiej.

W Miecznicy, w powiecie włodzimierskim, gubernii wołyńskiej, jeden z najstarszych, a bodaj czy nie najstarszy weteran sztuki lekarskiej, dr. Ludwik Młodziewicz. O nestorze lekarzy, urodzonym w 1791 r., a wiec dobiegającym w chwili zgonu setki lat, pisaliśmy z powodu jubileuszu dyamentowego, jaki ś. p. Młodziewicz w dniu 14 września 1888 r. obchodził. Utraciwszy wzrok, starzec już od lat przeszło 20 nie zajmował się medycyną, zamieszkując przy córce, pani Zofii Korytkowskiej. Ś. p. Młodziewicz był wychowańcem Uniwersytetu wiedeńskiego, który ukończył w 1813 r. Następnie praktykował jako lekarz wojskowy, a najdłużej przebywał w Buczaczu, zkąd już po owdowieniu przeniósł się na dłuższy pobyt do Wiednia i tam między rokiem 1857 a 1865 cieszył się rozległą praktyką pośród rodaków, zajmując się specyalnie chorobami płucnemi.

Dr. Franciszek Hettinger, znakomity teolog, profesor uniwersytetu w Würzburgu, o którego zgonie doniósł nam telegram, urodził się w r. 1819 w Aschaffenburgu, gdzie uczęszczał do gimnazyum. Studya teologiczne odbył w Würzburgu i w Rzymie. W r. 1843 został wyświęcony na księdza. W r. 1856 mianowany profesorem teologii w Würzburgu, wykładał apologetykę i homiletykę. Hettinger był autorem dzieł: „Kościelne i społeczne stosunki Paryża"; „Idea ćwiczeń duchownych"; „Kapłaństwo w Kościele katolickim". Wielką uwagę zwróciły na siebie nawet w kołach protestanckich jego piękne opisy p. t.: „Ze świata i z Kościoła", a pisma apologetyczne Hettingera zjednały mu, jako uczonemu i jako człowiekowi wyższej ogłady i pięknego języka, pełne sławy imię i sprawiły bardzo wiele dobrego. Dla słuchaczów swych był Hettinger ponętnym, pełnym natchnienia nauczycielem. Hettinger był jednym z teologów niemieckich, którzy powołani byli do Rzymu dla przygotowania ostatniego watykańskiego soboru.

— **Ofiara amerykańskiego pojedynku.** We wtorek zrana odebrał sobie życie w Czerniowcach syn obywatela wiejskiego Wiktor Mikuli, były podoficer ułanów, znany ogólnie bukowińskiej młodzieży. Służąca, która weszła rano do sypialni, zastała go nieżywego w łóżku. Przybyły natychmiast fizyk miasta dr. Röhmer stwierdził śmierć skutkiem otrucia, a w pugilaresie zmarłego znalazł pakiet ze strychniną i z napisem „Gift„. Na stole leżał list, adresowany do matki samobójcy. Pisze on w nim, iż z żalem żegna świat, atoli zabić się musi, ponieważ przed dwoma laty miał pojedynek amerykański i wyciągnął czarną gałkę. Tegoż dnia po południu odbyła się sekcya zwłok, przyczem na podstawie znalezionych na mózgu zmian patologicznych orzekł dr. Röhmer, iż nieszczęśliwy dopuścił się samobójstwa w stanie niepoczytalnego umysłowego zboczenia. Stwierdzono również śmierć skutkiem otrucia, a dla zbadania rodzaju trucizny, odesłano wnętrzności do chemicznego rozbioru.

— **Pożar wagonu.** Telegramy już doniosły, że dnia 23 b. m. spalił się na kolei Warszawsko-Petersburskiej wagon klasy I., przyczem jeden z podróżnych życie postradał. Ogień spostrzeżono o 2 wiorsty za stacyą Pondery. Podróżni, rozbudzeni ze snu, ratowali się jak mogli. Jeden z nich, nie mogąc przedostać się przez płomienie do drzwi, wyskoczył oknem, zranił się i potłukł. Jednego pasażera nie można się było dobudzić, ponieważ spał w zamkniętym przedziale. Po odczepieniu wagonu od pociągu i stłumieniu pożaru, pomiędzy żelaznemi szczątkami wagonu znaleziono zwęglone ciało bez głowy. Stwierdzono, że w tym przedziale jechał adwokat Dynowski z Petersburga. Głowa trupa całkiem zwęglała. Ani jednego bagażu nie zdołano uratować. Płomienie palącego się wagonu groziły przyczepionemu z tyłu wagonowi międzynarodowego Towarzystwa wagonów sypialnych, z których już dwa podlegały w zeszłym roku wypadkowi pożaru. W zagrożonym wagonie popękały od gorąca szyby i lakier się pomarszczył. Pożar powstał od lampy, która spadła na podłogę. Pociąg opóźnił się z przybyciem do Petersburga o dwie godziny. Zarządzono energiczne śledztwo, ileże zachodzą poszlaki, iż adwokat Dynowski został zamordowany, poczem dla zatarcia śladów zbrodni morderca strącił lampę i rozniecił pożar. — Ostatniej soboty na tej samej kolei znowu się palił wagon I. klasy.

Według późniejszych doniesień z Petersburga, powodem spalenia się wagonu była iskra z pieca, która wpadłszy do szpary dachu podwójnego, wznieciła tam ogień. Od płonącego dachu przepaliły się lampy, spadły i wzniciły ogień we środku. Jadący w wagonie pułkownik straży pogranicznej Siehień wyskoczył pierwszy na platformę i pociągnął za sznur sygnałowy, lecz okazało się, iż ten nie był przywiązany. W wagonie znajdowało się czterech pasażerów: Enmann, Siehień, Kahan i Dynowski.

— **Gwałtowne burze** srożyły się aż do ostatnich dni w zachodniej i środkowej Europie. Wielkie spustoszenia zrządziły szczególnie w okolicach Berlina. Burzom towarzyszyły ulewne deszcze, które rozpuściwszy zaspy śnieżne, spowodowały groźne wylewy rzek. W Niemczech wystąpiły z brzegów Fulda, Werra, Men, Eder i Lahn, a nawet miejscami Ren. Skutkiem podmycia nasypu kolejowego na linii Fulda-Gersfeld w pobliżu stacyi Eichenzell wykoleił się pociąg osobowy. Lokomotywa, wagon pocztowy i dwa wagony osobowe przewróciły się. Maszynista wpadł w wodę, zdołano go wszakże uratować. Ruch na kolei przerwany. Ze straszną siłą wystąpiły burze na wybrzeżach francuskich. W Hawrze domy stały w wodzie na metr wysokości. W odległości 200 metrów od brzegów oceanu piana obryzgiwała przechodniów. Najstarsi nie pamiętali tak rozszalałego morza. W całem mieście, niby po jednem jeziorze, pływali mieszkańcy łódkami.

— **Wystawę psów i koni myśliwskich** otwarto w Petersburgu w ujeżdżalni miejskiej, staraniem Towarzystwa racyonalnego polowania. Psów, podzielonych na 4 oddziały wystawiono w ogóle około 400 sztuk, a w tem: 70 chartów, 113 gończych, 90 ponterów różnej maści, 43 setterów, 23 legawych i 68 dogów, psów z góry św. Bernarda i innych różnej rasy i wielkości. Koni tresowanych do biegów z przeszkodami nadesłano 19.

— **Na Oceanie Atlantyckim** panują ciągle straszne burze. W Ameryce ponowiły się orkany i powodzie. Z różnych stron dochodzą wiadomości, iż pociągi kolejowe zostały powywracane.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Nowego Jorku donosi depesza d. 29 b. m., że idący z Chicago pociąg osobowy wykoleił się na moście Book. Cztery wagony, napełnione pasażerami spadły do wody, nadto w wagonie damskim wszczął się pożar. Spalonych osób dziesięć, utopionych trzydzieści a wielu ciężko rannych.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. Juliusz Verne w humoresce swojej „Fantazya dra Ox“, opowiada o przedstawieniu „Hugenotów“, które się odbywa — oczywiście w równie fantastycznej miejscowości — pod wpływem nadmiaru tlenu wprowadzonego do powietrza w sali. Spiewacy stopniowo się ożywiają, głosy ich nabierają siły i dźwięku, chóry przedstawiają rosnącą pełnię harmonii, orkiestra gra z niepraktykowaną werwą, wszystko się coraz silniej zapala, tempa lecą jak szalone.... Ile razy u nas słuchamy „Hugenotów“, nigdy uchronić się nie możemy od wspomnienia owej fantazyi, — gdyby też jaki dr. Ox chociaż na chwilę do nas zagościł i bodaj odrobinę więcej tlenu do atmosfery naszej sali teatralnej wprowadził!...

Chóry nasze zawsze ospałe, krew nie krąży w nich żywiej nawet 1go, ani 16go w miesiącu; orkiestra apatyczna, na scenie wszystko porusza się ciężko; gdyby nie kilku solistów, zdradzających temperament, to niepodobnaby odgadnąć, że „Hugenoci“ to obraz jednej z najkrwawszych chwil w dziejach. Dr. Ox doprowadza swoją fantazyę do absurdu. w końcu bowiem wytwarza się piekielny hałas i przedstawienie kończy się ogólnem rozprzężeniem; któżby jednak przypuszczał, że nasza orkiestra w najzwyklejszych warunkach atmosferycznych, dążąc do tego zupełnie inną drogą, osiągnie w końcu wynik ten sam. A jednak tak było. Żadne pióro nie jest wstanie opisać tego chwilowego ale w wysokim stopniu przykrego rozminięcia się jej w akcie piątym!... A słyszymy to samo już nie po raz pierwszy i w temże samem miejscu. Oby tylko po raz ostatni!...

Jeżeli chóry i orkiestra niezadowoliły nas wczoraj, podobnie jak i dawniej; to pochwałę jednak złożyć musimy reżyseryi, która nieco staranniej niż zazwyczaj zaopiekowała się operą. Odnosi się to częścią do dekoracyj, częścią do kostiumów — chociaż królowę Małgorzatę widzieliśmy wczoraj po raz pierwszy nad morzem, (czyżby bawiła obecnie w Cannes aby „używać ślizgawki“, jak powiada p. Gasiński w „Koteczkach“?...); i mimo że buty polskie zawsze muszą się zabłąkać między francuskie kostiumy. Parę tych drobnostek da się w przyszłości usunąć.

Statystów wymaga opera tego kraju co „Hugenoci“, nierównie więcej, albo należy, gdzie się to daje uczynić, scenę zmniejszyć. Chór zwłaszcza męzki, jest za słaby — stworzyć go jednak w jednej chwili niepodobna; cieszymy się więc na razie nadzieją, że nowa energiczna dyrekcya postara się o jego wzmocnienie, co zwłaszcza w obec zapowiedzianej „Giocondy“ jest kwestyą pierwszorzędną.

Soliści spiewali wczoraj starannie i z wyjątkiem p. Percuoca, który dopiero w IV-tym akcie wszedł na tory czyściejszej intonacyi i artystyczniejszego kształtowania głosu, wszyscy zasłużyli na słowa uznania.

Panna Marya Pawlikówna, której głos i zdolności zawsze tak wysoko cenimy i wczoraj na pierwszem stanęła miejscu. Nie wszystkie jednak ustępy swojej partyi umiała na jednej postawić wyżynie; a że przyzwyczaiła nas do spiewu wykończonego i pełnego smaku, przeto niech się nie zadziwia, że tym razem n. p. drugiej części duetu z Marcelem nie możemy pochwalić bez żadnego zastrzeżenia, mimo, że wielu spiewaczkom, jakie słyszeliśmy, znacznie mniej się udawała. Miejsce to niesłychanie trudne i męczące, zapewne za drugim i trzecim razem pójdzie lepiej. Paź spiewany przez pannę Frenklównę udał się stosunkowo do dawniejszych występów młodej tej spiewaczki wybornie. Pp. Souvestrowie dokonywają istotnie wyższego zadania, prowadząc ten materyał głosowy, trudny do kształcenia, tak racyonalnie. Aryę zaspiewała p. Frenklówna dźwięcznie w ustępach melodyjnych, czysto i pewnie w intonacyi, poprawnie podając wszelkie ozdoby. Jednem słowem bardzo dobrze. Niewielką partyę Neversa spiewał u nas po raz pierwszy p. Putto z powodzeniem. P. Jeromina, jako nader sumiennego Marcela, znamy z roku zeszłego. Sumując wszystkie dane, twierdzimy, że przy obecnej obsadzie, gdyby się dało stworzyć lepsze tło chóralne i orkiestralne, „Hugenoci“ mogliby się zaliczać do rzędu oper, mających swą racyę bytu na naszej scenie.

St. Niewiadomski.

Repertoar teatralny. Dziś po raz pierwszy „Walka o byt“, dramat Daudeta. Jutro, w sobotę „Hugenoci“, opera Meyerbera. W niedzielę po południu „Trójka hultajska“, czyli „Gałganduch“. Wieczór „Mignon“, opera w 4 aktach Thomasa. W poniedziałek po raz pierwszy „Ernest“, komedya w 1 akcie. Występ pana Fiszera w komedyi „Przysługa“ i występ pani Bocskaj w operetce „Piękna Galatea“. We wtorek „Koteczki“, operetka Hugona Feliksa.

— **Intrygi dworskie**, szkic z czasów Augusta III, Oto tytuł dziesiątej z rzędu książeczki, którą otrzymają niebawem członkowie Towarzystwa im. St. Staszica.

Fryne w Eleuzis. Najnowsza wspaniała kompozycya Henryka Siemiradzkiego, ściągająca obecnie tłumy publiczności do sali wystawy w Krakowie, dzięki staraniom sekretarza Zjedn. Tow. sztuk pięknych, hr. Cieszkowskiego, wystawioną będzie i u nas za kilka dni.

Obraz mistrza Matejki „Kościuszko po bitwie Racławickiej, witający lud polski“ nabyty drogą składek całego kraju dla Muzeum narodowego, znalazł się dziś z powrotem z wystawy paryskiej, w salach Muzeum w Sukiennicach. W tych dniach też zostanie rozpakowanym i wystawionym w sali głównej w sposób prowizoryczny, gdyż ramy do niego, jakie Rada miasta ufundowała, nie są jeszcze gotowe. Powodem opóźnienia był przedewszystkiem brak na miejscu obrazu, którybyy dozwolił uregulować otwór ram, w który obraz ma wejść. Bogate te ramy w stylu Ludwika XVI, podług szkicu dyrektora Matejki, a rysunku radcy i architekty p. F. Zaremby, wykonywa się w Krakowie pod kierunkiem uproszonego do tej sprawy, a znanego z sumienności artystycznej p. Wł. Chorośnikiewicza. Roboty snycerskie i stolarskie i część pracy pozłotniczej są ukończone, pozostaje wykończenie szczegółów snycerskich co do strony pozłotniczej, którą wykonywa pozłotnik p. Koralewicz. Za parę tygodni staną gotowe ramy, a obraz znajdzie pomieszczenie na ścianie sali głównej Muzeum narodowego obok „Swieczników Nerona“.

Kuryer Warszawski donosi: Mierzwiński wystąpi w naszem mieście z własnym koncertem w niedzielę lub w poniedziałek.

Wczoraj mieliśmy sposobność słyszeć wielkiego artystę na zebraniu prywatnem.

Mierzwiński odśpiewał „Romans“ Rubinsteina z siłą porywającą i z tą młodzieńczą brawurą, świadczącą o niespożytych zasobach wokalnych „króla tenorów“.

Z Łodzi nadchodzi wiadomość o narodzinach swojskiej operetki. Nosi ona tytuł „Maja“ i osnutą jest na tle mitologii słowiańskiej. Libretto napisał autor „Walki“, p. Paweł Kośmiński, muzyka zaś jest dziełem p. Adolfa Sonenfelda. Jak wiadomo, wszelkie próby stworzenia swojskiej operetki, dotąd się u nas wcale nie udawały. Być może, iż „Maja“ będzie wyjątkiem. P. Kościelecki. dyrektor teatru łódzkiego, nabył tę nowość i zamierza ją zaprodukować w Warszawie, w sezonie letnim.

Dyrekcya teatrów warszawskich zapowiada na dzień 7go lutego koncert Maurycego Moszkowskiego, w Teatrze Wielkim.

Akademia nauk w Petersburgu. W dniu 10 b. m. odbyło się uroczyste doroczne posiedzenie tejże akademii. W odczytanem na niem sprawozdaniu z działalności akademii w roku ubiegłym, zaznaczono: że akademia przyznała dwie nagrody: nagrodę szlachty symbirskiej na uczczenie pamięci cesarza Aleksandra II, J. P. P. Siemionowi w sumie 1500 rubli za dzieło p. t.: „Oswobodzenie włościan za panowania cesarza Aleksandra II“, nagrodę hr. A. A. Tołstoja drugi złoty medal, wartości 250 rubli, Ponomarowowi, trzeci A. M. Sibiriakowowi; nagrodę w sumie 1500 rubli przyznano Andrejewiczowi za trzy szkice o Syberyi. Na członków honorowych wybrano: metropolitę kijowskiego Platona, arcybiskupa chersońskiego Nikanora, r. t. Hübbeneta, br. Osten Sacken. Na członków akademii powołani zostali: profesor uniwersytetu sztokholmskiego Zofia Kowalewska, członek instytutu paryskiego Maurice Lévy, profesor uniwersytetu rzymskiego Vannizaro, profesor uniwersytetu paryskiego Henryk Bamgen, rz. r. st. N. N. Strachow, wice-hrabia Eugeniusz Melchior de Voguë, profesor uniwersytetu berlińskiego Brükner, południowo-słowiański filolog Budmani i profesor uniwersytetu moskiewskiego W. O. Kluczewski.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 30 stycznia)

(=) Licznemu niezwykle kompletowi radnych przewodniczył pan prezydent Mochnacki.

Na wstępie zażądał głosu radny pan Niemczynowski, który postawił wniosek treści następującej:

W roku 1883 uchwaliła Reprezentacya miejska założenie szkoły na Zofijówce. Po trzyletniem istnieniu tej szkoły, w r. 1886 uchwaliła Rada reorganizacyę tejże szkoły, jako dwuklasowej szkoły mięszanej i w myśl tej uchwały utworzyła dwie stałe posady nauczycielskie.

Zważywszy, że w szkole im. św. Zofii istnieje od lat sześciu faktycznie 6 klas, wymagających 6 stałych posad nauczycielskich, i zważywszy dalej, że liczba dzieci, uczęszczających do tego zakładu, z każdym rokiem w pewnym stałym stosunku się zwiększa, Rada uchwala dalszą reorganizacyę szkoły im. św. Zofii na czteroklasową szkołę mięszaną.

Pan prezydent oświadczył, że wniosek pana Niemczynowskiego będzie traktowany według regulaminu.

P. Walichiewicz wniósł interpelacyę do magistratu z żądaniem wyjaśnienia w sprawie opłacania dodatków gminnych przez dyrekcyę tramwaju lwowskiego. Jak wiadomo, przez pierwszych dziesięć lat istnienia tramwaju Dyrekcya była zwolnioną od wszelkich opłat gminnych, zaś od nowego okresu, który rozpoczął się z dniem 1-go lutego r. z. winna dyrekcya tramwaju opłacać dodatki gminne w myśl kontraktu.

P. Hobgarski, sekretarz magistratu odpowiedział, że dyrekcya tramwaju czyni faktycznie już od dnia 1-go lutego 1889 zobowiązaniom kontraktowym zadość.

Z kolei załatwiono parę rekursów w sprawach budowniczych, poczem p. rad. Czerny przedłożył imieniem sekcyi propozycyę wydzierżawienia łaźni miejskiej Ducheńskiego, która w zarządzie miejskim nie opłaca się odpowiednio. Po dłuższej dyskusyi w której pp. Sokal i ks. kan. Mazurak przemawiali przeciwko wnioskowi sekcyi, zaś pp. Głodziński i Jonasz wniosek ten poparli, Rada uchwaliła znaczną większością propozycyę sekcyi.

Biura komisaryatu I. dzielnicy miasta uchwalono pomieścić w realności fundacyi Ducheńskiego.

Dalej uchwaliła Rada polecić obsadzenie posady konceptowego komisarza Magistratu bez konkursu.

Uchwalono dalej regulacyę ulicy Balonowej i nabycie w tym celu części z realności probostwa św. Piatnic.

Do stypendyów z fundacyi Karola Kiselki uchwalono zalecić jako kandydatów Edmunda Czajkowskiego ucznia i Celestynę Szenderowiczównę uczenicę szkoły św. Marcina.

Wreszcie upoważniła Rada p. prezydenta do udzielania urzędnikom i sługom Magistratu zaliczek kwartalnych do spłaty w 24 ratach.

Na posiedzeniu tajnem nadano posadę nauczycielki w szkole im. Czackiego pannie Schulbaumównej, oraz nadano pięć miejsc bezpłatnych w szkole spiewu Lutni następującym kandydatom: Wład. Slawiczkowi, Tym. Lipeckiemu, Wład. Sadłowskiemu, Fd. Schlaffenbergowi i Maryi Stebnickiej.

Z Izby sądowej.

(Proces emigracyjny w Wadowicach).

Wadowice, 29 stycznia.

Odczytywanie aktów trwa dalej a mianowicie na porządku dziennym jest odczytywanie wykazów komend wojskowych austryackich i węgierskich, odnośnie do dezerterów, którzy prawdopodobnie w latach 1880 do 1888 do Ameryki emigrowali, oraz wyroków sądów wojskowych. Wyroki te opiewają po większej części nie na zbrodnię dezercyi lecz na występki niesubordynacyi, a dla samej sprawy są bardzo małego znaczenia, gdyż przewodniczący tylko w rzadkich wypadkach jest w stanie na podstawie list pasażerskich skonstatować, że jeden lub drugi z zasądzonych przeszedł przez agencyę Klausnerowsko-Herzowską.

W ogóle, orzeczeń wojskowych co do dezerterów, jest bardzo mało, gdyż sądy wojskowe nie wydają zwykle wyroków przeciw nieobecnym, lecz utrzymują takich jako dezerterów w ewidencyi aż do ewentualnego powrotu.

Dr. Łazarski stawia wniosek o zbadanie w drodze właściwej, względnie zażądanie wyjaśnienia, co to znaczy mieć kogoś jako dezertera w ewidencyi, oraz czy przeciw wojskowym, którzy dobrowolnie się nie stawią, postępowanie *in contumaciam* jest dopuszczalne.

Trybunał odmówił temu wnioskowi z powodu, że kwestye powyższe, jako kwestye prawne, przez sam Trybunał rozstrzygnięte być mogą.

Przewodniczący oznajmił też na dzisiejszem posiedzeniu, że były naczelnik stacyi w Oświęcimiu, p. Nowacki, nadesłał do Trybunału pismo z wyjaśnieniem niektórych zarzutów, przeciw urzędnikom kolei podnoszonym. W skutek sprzeciwienia się stron, Trybunał uchwalił pisma tego nie odczytywać, zwłaszcza, że z odezwy Dyrekcyi Północnej, którą przy rozprawie odczytano, wynika, że pan naczelnik stacyi w Oświęcimie pełnił swą służbę w granicach ściśle urzędowych.

O godzinie 5 rozprawę przerwano.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie ogłasza na podstawie zawiadomienia c. k. Ministerstwa handlu, że interesenci, chcący oferować swój spirytus szwajcarskiemu zarządowi alkoholu, zastosować się mają przy wniesieniu ofert do następujących warunków kupna: 1. Oferty, franco, adresowane być mają do szwajcarskiego zarządu alkoholu (Eidgenössische Alkoholverwaltung in Bern). 2. Do każdej oferty dołączyć należy trzy podania zapieczętowane, a do każdego podania po pół litra identycznej próbki. 3. Oferty obowiązujące są tylko do 15 każdego miesiąca, muszą być zatem odnawiane. 4. Spirytus ma przy odbiorze przy + 15 °C wykazać rzeczywistą siłę alkoholu 96 Trallesa. 5. Oferowany towar podporządkowany być ma pod jedną z następujących jakości: a) Spirytus winny, Weinsprit (marka monopolowa A. V. W.); b) spiritus prima, Primasprit (marka monopolowa A. V. P.); c) spirytus przedni, Feinsprit (marka monopolowa A. V. F.). 6. Wszystkie trzy jakości mają być dostarczane jasne jak woda i takiemi też pozostać na składzie przez trzy miesiące. 7. Wozów rezerwoarowych dostarczyć ma dostawca bez pobrania należytości za wypożyczenie. 8. Koszta transportu ponosi dostawca; takowe rozumieć się mają (dla proweniencyj austro-węgierskich) loco Romanshorn. 9. Ceny podane być mają: przy spirytusie rafinowanym za 100 klg. netto i 96° przy spirytusie surowym za 10.000 litrostopni. 10. Zapłata rozumie się bez skonta, 14 dni po otrzymaniu towaru w kasie państwowej w Bernie. 11. Sprawy rozstrzyga sąd polubowny z 3 członków, z których po jednym mianują strony, a jako przewodniczący, jeżeli strony na takiego się nie zgodzą, wstępuje prezydent sądu związkowego.

Celem dalszej informacyi o instytucyi szwajcarskiego zarządu monopolu alkoholu, oświadczył c. k. konsulat w Zurychu gotowość swoją, pojedyńczym firmom posyłać na żądanie szczegółowe sprawozdania szwajcarskiego urzędu alkoholu, za zwrotem kosztów i porta pocztowego.

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Wice-prezydent *Kiselka* w. r. Sekretarz *M. Bodyński* w. r., radca ces.

Targ zbożowy. *)

Dnia 31 stycznia 1890.

Lwów, pszenica 8·75 do 9·60, żyto 7·50 do 8·10, jęczmień 6·25 do 8·50, owies obroczny 7·50 do 8·—, rzepak 15 50 do 16·50, groch 6·75 do 12·—, wyka 5·50 do 6·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 49·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 8·50 do 9·50, żyto 7·25 do 7·85, jęczmień browarny 6·—do 8·—, owies—·— do 7·50, groch 6·50 do 11·—, wyka 4·80 do 5·25, rzepak 15·— do 16.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·— do 64·—, koniczyna biała —·— do —·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·40 do 9·20, żyto 7·10 do 7·70, jęczmień 6·— do 8·—, owies 7·50 do—·—, groch 6·— do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·— do 63·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·90 do 9·70, żyto 7·65 do 8·30, jęczmień 6·75, do 8·70, owies 7·25 do 8·—, groch 7·— do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·65 do 16·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

*) Przedruk wzbroniony.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 11·75 zł.

Usposobienie ożywione. Kupcy przystają na wyższe żądania producentów. Z powodu małej podaży ruch handlowy nieznaczny. Tendencya zwyżkowa.

Koleje żelazne w Niemczech. Jak szybko wzrasta sieć kolejowa w Niemczech, wykazuje porównanie rozwoju tychże kolei z kolejami angielskiemi i francuskiemi. Wedle obliczeń urzędowych za lata 1885—1887, Niemcy co do rozwoju kolei przewyższały tak Anglię, jak i Francyę, ale za to w Anglii, kapitał włożony w koleje, ruch na nich, tudzież dochody i wydatki były większe. W roku 1886 i 1887 długość sieci kolejowej w Niemczech wzrosła o 1.850 kilom. (o 54-prc.), w Anglii z 659 kl. (2.2-prc.), we Francyi o 1.736 kilom. (5.4pr.) Długość sieci kolejowej w roku 1887 wynosiła w Anglii 31.521 kilom., we Francyi 33.972 kilom., w Niemczech 39.361 kilom. W r. 1887 koleje przewiozły: we Francyi 226.571.024, osób, w Niemczech 315.991.747, w Anglii 2 razy tyle co w Niemczech, a 3 razy tyle co we Francyi, bo 734.744.620 osób; towarów przewiozły koleje we Francyi 80.234.752 ton, w Niemczech 177.368.209 ton, w Anglii 268.926.884 ton. Kapitał włożony w koleje wynosił w Niemczech 9,902.146.949 mr., we Francyi 10,356.000.000 marek, w Anglii 16,919.433.084 marek.

OSTATNIA POCZTA

Książę biskup Dunajewski przybył we środę wieczór z Rzymu do Wiednia.

Z Pragi piszą, że Młodoczesi ogłoszą w formie proklamacyi obszerny elaborat przeciw ugodzie.

Według doniesień z Pesztu do *Polit. Corr.*, minister skarbu Wekerle odzyskał już zdrowie o tyle, że w dniach najbliższych podejmie już swoją czynność i przedstawi budżet w parlamencie osobiście.

Wkrótce ma rząd przystąpić do wykonania zamierzonej reformy sądownictwa i w tym celu przedłoży parlamentowi niebawem projekt ustawy o decentralizacyi trybunałów drugiej instancyi.

Na podstawie wiarygodnej informacyi z Sofii, zaprzecza *Pol. Corr.* doniesieniu ***Temps***, jakoby rząd bułgarski miał zamiar zaciągnąć nową pożyczkę w celu zupełnego spłacenia rossyjskich kosztów okupacyjnych. Przypuszczając nawet, iż rząd rossyjski przyjąłby spłatę tego długu, to Bułgarya nie potrzebowałaby zaciągać na ten cel nowej pożyczki, gdyż rozporządza dostatecznym funduszem w Banku narodowym, któryby wystarczył na spłacenie tego długu, nie biorąc w rachubę pieniędzy zyskanych przez pożyczkę, zawartą z Laenderbankiem. Sprawa zrealizowania tej pożyczki nie była jeszcze poruszoną, gdyż dochody z dziesięcin ułatwiły rządowi znacznie pokrycie nadzwyczajnych wydatków na budowę kolei żelaznych.

Równocześnie i jakby w odpowiedzi na broszurę pułkownika Stoffela, którą streszczamy na innem miejscu, wystąpił deputowany Farcy na zgromadzeniu boulanżystów z projektem wysłania do cara Aleksandra III. dziękczynnego adresu za to, żę Rossya powstrzymała Niemcy w r. 1875 od wypowiedzenia wojny Francyi.

Wczoraj odbyli boulanżyści burzliwe zgromadzenie, na którem przemawiał między innymi Déroulède. Pieśniarz odwetu silnie uderzył na obecny rząd francuski i na prezydenta Carnota, twierdząc, iż przedstawiciele i kierownicy trzeciej republiki „zbezcześcili wielką tradycyę rewolucyi 1789 r. swym kupieckim kiermaszem". Wyrażenie „kiermasz" odnosi się do wystawy powszechnej. Miłośnicy wolności powinniby, zdaniem mowcy, inaczej uczcić stulecie rewolucyi i przywrócić ludowi pogwałcone przez opurtunistów prawa obywatelskie. Zarówno Déroulède, jak i inni mowcy formalnie wzywali do „zbrojnego powstania". Naturalnie była to tylko platoniczna przyjemność, gdyż w Paryżu nikt nie myśli w tej chwili o powstaniu i rewolucyi.

Z Paryża donoszą: Książę Oporto, brat króla Portugalii, był z prywatną wizytą u prezydenta Carnot.

Liberté donosi, że bezpodstawne były doniesienia dzienników, jakoby śledztwo w sprawach byłego Comptoir d'Escompte zostało już ukończone. Sędzia śledczy ogłosi opinię swoją dopiero z końcem pierwszego tygodnia miesiąca lutego.

Dzienniki półurzędowe przypominają, że Francya dotychczas nie dała aprobaty dla konwersyi długu egipskiego, a rokowania pomiędzy reprezentantem Francyi a Riza paszą w Kairze trwają jeszcze.

Angielsko portugalski zatarg znajduje się ciągle jeszcze w okresie dyplomatycznych rozpatrywań, ale wiadomościom o zerwaniu rokowań zaprzeczają z Lizbony.

Według korespondencyi berlińskiej *Köln. Ztg.*, przyczyną stanowiska rezerwowego wpływowych mocarstw w sprawie zatargu, jest ta okoliczność, że mocarstwa nie chcą przeciwnikom Salisburego, bądź to Gladstonowi, bądź innym, dawać w rękę broni do wycieczek, a nadto dotychczas nie zostały wyjaśnione liczne wątpliwości geograficzne i prawno polityczne.

Izba deputowanych przygotowuje materyał do ważnej sprawy wznowienia traktatów handlowych Francyi. Na ostatniem posiedzeniu wybrano t. zw. komisyę cłową z 55 członków, w ich liczbie 39 protekcyonistów, 13 wolno-handlowców i 3 z nieokreślonym kierunkiem ekonomicznym. W skład komisyi weszli pomiędzy innemi: Ribot, Flourens, Dautresme, Méline, Raynal, Lockroy, Peytral, Waddington, Baïhaut, Say, Berger. Większość komisyi przeciwną jest wznowieniu traktatów handlowych.

Według doniesień z Madrytu, rząd postanowił podwoić czujność z obawy zaburzeń, do którychby przyjść mogło, ponieważ republikanie sąsiedniej Portugalii zamyślają o nowych coraz manifestacyach. Jedną z nich zapowiedzieli na 11 lutego, a dzień ten jest rocznicą proklamowania w Hiszpanii republiki.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 31 stycznia· (*Tel pr.*) W sprawie budowy teatru znawcy zalecili projekt Stryjeńskiego i Ekielskiego jako najmniej zmian wymagający.

Akademicy na wiecu, odbytym wczoraj w Auli uniwersyteckiej, uchwalili zaniechanie nieporządków i uczęszczanie na wykłady.

Wiedeń, 31 stycznia. Wczoraj odbyły się wszędzie w Austryi i Węgrzech a także zagranicą nabożeństwa żałobne za spokój duszy ś. p. Arcyksięcia Rudolfa, a to przy udziale władz, korporacyj i licznych pobożnych.

Wiedeń, 31 stycznia. (*Tel. pr.*) Skutkiem zrzeczenia się koncesyi ze strony prawie wszystkich zagranicznych agencyj emigracyjnych w Austryi, pozostała jedna tylko taka agentura w posiadaniu koncesyi, która zapewne także wkrótce ją złoży.

Wiedeń, 31 stycznia. (*Tel. pr.*) *Fremdenblatt* donosi, że sprawa regulacyi waluty pomimo chwilowej przerwy, jest w toku. Przerwa spowodowana była słabością Ministra finansów austryackiego i węgierskiego, szczególniej zaś słabością p. Weckerle; gdy jednak ten ostatni obecnie przyszedł już do zdrowia, jest przeto nadzieja, że wkrótce podejmie na nowo czynność w tej sprawie.

Rjeka (Fiume) 31 stycznia. Stan zdrowia hr. Juliusza Andrassy'ego budzi poważne obawy.

Petersburg, 31 stycznia. (*Tel. pr.*). Przedwczoraj odbył się pierwszy bal dworski w pałacu zimowym. Obecnych było 2000 osób. Carowa tańczyła krótko z ambasadorem austryackim, a car z ambasadorową.

Berlin, 31 stycznia. (*Tel. pryw.*) *Köln. Ztg.* donosi, że w lipcu w kąpielach Spindelmühle koło Hirschberg Najj. Pan spotka się z cesarzem niemieckim. Wiadomość znikąd niepotwierdzona.

Berlin, 31 stycznia. Rada związkowa przyjęła do wiadomości uchwały parlamentu w sprawie ustawy przeciw socyalistom i aprobowała zmiany postanowień co do żeglugi parowców pocztowych, linii wschodnio-afrykańskiej. Reprezentacya miejska przyjęła przedłożenie o podjęciu nowej pożyczki w obligacyach na sumę 55 milionów.

Hamburg, 31 stycznia. Towarzystwo żeglugi (*Paketfahrtgesellschaft*) północnego Lloyda zrzekło się koncesyi w Austryi i zamknęło swoje biura w Wiedniu.

Sofia, 31 stycznia. *Agence Balcanique* oświadcza, że kursujące w prasie serbskiej pogłoski o mobilizacyi armii bułgarskiej i o obwarowaniach granicy są zgoła zmyślone. Prawdopodobną podstawą pogłosek tych jest okoliczność, że rząd serbski zamierza wkrótce zażądać od Skupczyny kredytu na cele wojskowe.

Rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Serbią trwają dalej, pomimo że co do pewnych punktów taryfowych ukazują się trudności.

Ogłoszony tekst noty bułgarskiej, w odpowiedzi na okólnik rossyjski w sprawie pożyczki bułgarskiej, zawiera pewne niedokładności.

Strassburg, 31 stycznia. Sesya Wydziału krajowego otwartą została przez Namiestnika, który zwrócił uwagę na pomyślny stan finansów. Poprzedni przewodniczący Schlumberger wybrany ponownie jako prezydent.

Paryż, 31 stycznia. Wczorajsze wyborcze zgromadzenie republikańskie trzynastego okręgu Paryża miało przebieg burzliwy i krwawy. Podczas mowy republikanina Fourniera wtargnęli do sali zwolennicy boulanżysty Mery'ego, którego wybór Izba unieważniła. Nastąpiło ogromne zamięszanie i bójka na noże, w której Mery odniósł ciężkie skaleczenie; jeden z obecnych został także bardzo ciężko raniony nożem, kilku odniosło cięższe lub lżejsze rany.

Dzienniki donoszą z Nicei o wielkiej demonstracyi na rzecz Rossyi, urządzonej podczas przedstawienia opery: „Życie za cara" w teatrze tamtejszym. Po trzecim akcie odśpiewano hymn rossyjski wśród okrzyków: *Vive la Russie!* a następnie „Marsyliankę", przyczem widzowie w amfiteatrze powstali.

Paryż, 31 stycznia. Wielka komisya celna wybrała p. Méline przewodniczącym. W przemówieniu oświadczył Méline, że większość komisyi nie ma żadnego z góry powziętego zapatrywania, żadnych separastycznych dążności, ani też zamiaru uciekania się, dla obrony narodowej pracy, do środków nadzwyczajnych, pragnie tylko użycia niezbędnych. Komisya bowiem nie domaga się dla francuskich producentów ani przywilejów ani cel ochronnych. Méline kończy oświadczeniem: Nie mamy innej ambicyi jak, ażeby nam dozwolono z obcymi konkurentami walczyć równą bronią.

Paryż, 31 stycznia. *Temps* potwierdza, że car nie przyjął urzędu sędziego rozjemczego w sprawie spornej o granice Guyany pomiędzy Francyą i Holandyą. *Temps* dodaje, że winną temu nie Francya, ale Holandya, która czyniła pewne zastrzeżenia, których car przyjąć nie mógł.

Liczba wypadków śmierci w Paryżu w tygodniu ostatnim zredukowała się na 1147 osób, co w tej porze roku poczytać można za stan normalny.

Paryż, 31 stycznia. *Temps* poczytuje przedwczorajsze ogólne zgromadzenie za pułapkę nastawioną na republikańską większość i wyraża nadzieję, że cel zamierzony nie zostanie osiągnięty. *Journal des Débats* wyraża się w duchu podobnym. Wszystkie dzienniki konstatują niepowodzenie tego usiłowania.

Paryż, 31 stycznia. Izba deputowanych unieważniła 253 głosami przeciw 219 wybór konserwatysty Loreau z Gien, ponieważ tenże wywierał presyę na swoich robotników.

Haga, 31 stycznia. Izba pierwsza przyjęła budżet wojenny 33 głosami przeciw 3. Minister oświadczył, że najzupełniej jest przekonany, iż ewentualna mobilizacya okaże się dostateczną; przedłożył on zarazem projekt co do wyboru komisyi generalnej, którejby mógł udzielić wszystkich pożądanych w tej sprawie wyjaśnień. Izba odrzuciła ten projekt, gdyż nie jest jej powołaniem wydawać opinię w kwestyach tego rodzaju, co do których zupełna odpowiedzialność cięży na gabinecie.

Ateny, 31 stycznia. Według doniesienia *Agence Havasa* z Krety, istnieją obawy ogólnego powstania wewnątrz kraju. Położenie przedstawia się krytycznie dla Turków, którzy w twierdzach szukają schronienia.

Utrzymuje się pogłoska, że Trikupis, który w sprawie kreteńskiej nadto mocno się zaangażował i obawia się kłopotów finansowych, podałby chętnie rękę opozycyi, ale opozycya się waha w obec trudności położenia.

Ateny, 31 stycznia. Epidemia influenzy wygasa, ale śmiertelność w ostatnich dniach sześćkroć była większą niż zwykle.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 stycznia 1890 r., godzina 1 minut 45. Alp. Towarz. górnicze 109·25, Węgierskie akcye kredytowe 349·—, Akcye anglo-austryackie 166·10, Akcye banku Union 262·—, Akcye kolei Karola Ludwika 188·50, Akcye kolei północnej 261·—, Akcye kolei południowej 136·25, Losy tureckie 37·10, Akcye kolei państwowej 216·50, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiei 235·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 191·25, Wiedeńskie losy komunalne 142·50, Akcye tytoniowe 117·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy —·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 220·—, Akcye banku dla krajów koronnych 240·10, 4-prc. węgierska renta złota 103·45, Akcya banku związkowego 124·75, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·29·15, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 99·55. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 30 stycznia 1890 r. godzina 5 minut 45. Akcye kredytowe 324·—, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 239·20, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 88·90, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 105·40, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne $4^1/_2$ prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·38·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 31 stycznia 1890, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 324·35, Anglo-austryackie 164·20, Unionbank 260·75, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 136·50, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$ prc. listy zastawne banku krajowego 98·50, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97·—, Napoleondor 9·37·—, Rubel papierowy 238·60, 4-prc. węgierska renta złota 103·25. Usposobienie zniżkowe.

Telegramy zbożowe z dnia 30 stycznia 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 12·75 do 12·87 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do — — zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·48 do 8·50 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień) 202·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 34·40 zł., rzepakowy olej —·— do ——, zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 52·40 fr. olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Zawiadomienie.

Wybrany do zarządu Towarzystwa imienia Stanisława Staszica, rezygnuję z godności członka Wydziału pomienionego Towarzystwa. Wybór treści książeczek przez Towarzystwo rozpowszechnianych, bywa aktem samowoli jednostki, podczas gdy w Towarzystwie przysługuje komisyi redakcyjnej prawo wyboru przedmiotów do druku i rozpowszechniania. W braku skutecznego poparcia w obronie praw komisyi redakcyjnej, ze strony uprawnionej i obowiązanej, usuwam się od wszelkiej odpowiedzialności za prowadzenie spraw Towarzystwa imienia Stanisława Staszica w ogólności, a za kierowanie wydawnictwem w szczególności.

We Lwowie, w styczniu 1890 r.

589 Albin Solecki.

MATTONIEGO
GIESSHÜBLER
najczystsza woda mineralna
SZCZAWA-ALKALICZNA
Znany ze swej skuteczności od setek lat we wszystkich słabościach organów oddechowych i trawienia, w przypadłościach gościcowych, żołądkowych i katarach pęcherza. Skutkuje szczególnie u dzieci, rekonwalescentów i podczas ciąży
Najlepszy napój dyetetyczny i orzeźwiający. 151
Henryk Mattoni, w Karlsbadzie i Wiedniu.

PRZYJECHALI do LWOWA.
dnia 31 stycznia.

Hotel Zorża.

Pp. A. hr Wodzicki z Olejowa, K. hr. Krasicki z Wołynia, J. Pappe z Petersburga, F. Medwey z Morszyna.

Hotel Europejski.

Pp. G. John ze Szczecina, A. Koch z Lincu, S. Braun z Wiednia, W. Singer z Wygody.

Hotel Francuski.

Pp. S. Weichman z Wrocławia, F. Beier z Wiednia, K. Kimerer z Wiednia, D. Zentner z Czerniowiec.

W teatrze hr. Skarbka.

W piątek dnia 31 stycznia 1890.

Po raz pierwszy:

Walka o Byt

(La lutte pour la vie)

dramat w 5 aktach a 6 odsłonach Alfonsa Daudeta.

(Przedstawiony po raz pierwszy w Paryżu w teatrze Gymnase na dniu 30 października 1889 r.)

Osoby:

Vaillant . . . pan Zboiński
Paweł Astier, deputowany . pan Woleński
Chemineau, pomocnik adwokata pan Kwieciński
Hr Adriani oficer gwardji papieskiej . . . pan Walewski
Antoni Caussade, chemik . pan Wysocki
Lortigue, sekretarz Pawła . pan Hierowski
Heurtepize, odźwierny w zamku Mousseaux . . . pan Dębicki
Notaryusz . . . pan Senowski
Książę Bretigny, członek akademji pan Szobert
Stefan, służący Pawła . pan Stróżewski
Oficer pierwszy . . pan Gamski
Oficer drugi . . . pan Święcki
Posłaniec . . . pan Nowicki
Marja Antonina dawniej księżna Padovani obecnie żona Pawła Astiera . . . pani Nowakowska
Marszałkowa . . . pani German
Estera de Sélény . . pn Pankiewiczówna
Lydia, córka Vaillanta . pani Stachowicz
Margrabina de Rocanère . panna Cichocka
Hrabina de Foder . . pn Urbanowiczówna
Służba, goście.—Rzecz dzieje się w Paryżu i w zamku Mousseaux

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Jutro w sobotę „Hugenoci" opera 4 aktach Mayerbeera.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;
ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu. Stanisławowa i Husiatyna,
w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;
g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;
g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 m. 3 po południu pociąg kuryerski — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg kuryerski — o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.
Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg kuryerski — o godz. 6 m. 22 wieczór pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg mięszany — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg kuryerski — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m 52 przed południem pociąg mięszany — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg kuryerski — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 30. stycznia 1890.

		płacą		żądają	
		walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.		złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	186	—	18[illegible]	—
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.		233	50	236	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.		23?	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.		—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.		101	15	102	15
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		105	—	106	—
Banku kraj 4½ pr. wa. los. 51 l.	bez kupona bieżącego	98	35	99	35
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.		101	60	102	60
„ „ „ 4 pr. w. a.		97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.		101	60	102	60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.		94	40	95	40
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52		99	60	100	60
„ „ „ 4 pr. „ „ 56		93	40	94	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		55	—	58	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi		46	—	49	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogól. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.		104	—	105	—
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.		91	60	92	60
Oblig komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.		100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.		97	25	98	25
5. Losy miasta Krakowa		23	—	25	—
„ „ Stanisławowa		—	—	36	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	47	5	57
Dukat cesarski		5	54	5	64
Napoleondor		9	35	9	45
Półimperyał		9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny		1	32	1	42
„ „ papierowy		1	28¼	1	30¼
100 marek niemieckich		57	55	58	55

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. stycznia 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88.45	88.65
luty-sierpień	88.50	88.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	88.60	88.80
kwiecień-październik	88.65	88.85
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	134.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	142.40	142.90
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	145.75	146.25
„ „ 1864 po 100 złr.	176.75	177.25
„ „ 1864 po 50 złr.	176.75	177.25
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	148.25	149.25
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.75	101.95
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.75	109.95
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	104.80	105.50
Niższej Austryi	109 25	110 25
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88.80	89.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	167.40	167.90
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	324 25	324.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590.—	598.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	298.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	238.25	238.75
Bank austro-węgierski a 600 zł.	934.—	937.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	59 50	60.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	377.—	379.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2607.—	2613.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	186.75	187.25
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	234.25	234.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	215.25	215.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	136.—	136.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	194.50	195.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	98.50	99.50
Gal. Tow. kred w. a. po 4 pr.	96.50	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	101.65	102.35
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.65	102.25
Banku kraj 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.25	101 75
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.40	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.50	101.50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	101.75	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.75	102.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ax.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.30	101.—
„ „ po 109 zł. w. a.	101.—	101.60
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.—	100.60
dtto (Jarosław-Sokal)	99.2	-- --
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.25	82.50
z r. 1884	89.90	99.50
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.10	102.40
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	183.—	—.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	130.—	130.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	36.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.—	24.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.—	62.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.25	58.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.45	19.85
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.40	12.80
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	60.25	61.25
St. Genois po 40 zł. m. k	64.50	65.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	34.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	151.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	72.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.25	41.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k	55.—	56.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118 40	118.75
Paryż za 100 fr.	46.80.—	46 87.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.57.—	5.59.—
„ pełnej wagi	5.54.—	5.56.
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.38.50	9.39.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 30. stycznia 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	88	95
„ „ „ w srebrze	88	95
Renta w złocie	109	90
5 pr. austr. renta marcowa	101	85
Akcye banku austro-węgier.	937	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	324	75
Londyn	118	20
Napoleondor	9	37½
Dukat cesarski men.	5	58
100 marek niemieckich	57	70

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 8629 (578 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wiadomo czyni, iż celem ściągnienia sumy wekslowej 1200 zł. zpn. na rzecz Scheindli Auerbach, odbędzie się w zabudowaniu sądowem dnia 17 marca 1890 i dnia 21 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż ⅞ części ciała hip. l. wyk. 340 ks. grt. miasta Złoczów z przedmieściami Szlaki i Glinianskie objętego, a Wilhelminy Stampfl 2 Wojtawickiej imieniem własnym i jako spadkobierczyni śp. Barbary Dobrowolskiej własnych.

Cena wywołania, poniżej której części te na pierwszym terminie sprzedane nie będą wynosi 2801 zł. 57 ct. wa.

Przed rozpoczęciem licytacyi należy złożyć wadyum w kwocie 280 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Jakóba Links tudzież dla wierzycieli, którzyby po dniu 7 października 1889 na części sprzedażnej mające prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze uchwały wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratora p. adw. dr. Kaflińskiego z zastępstwem p. adw. dr. Mijakowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 21 grudnia 1889.

L. 14718 (423 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 206 w Rohatynie wedle wyk. hip. nr. 231 tejże gminy, dłużniczki Paranki Goj względnie jej spadkobierczyni Julii Goj recte Gojewicz własnej na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 63 zł. 3 ct dnia 19 marca i dnia 23 kwietnia 1890 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 400 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 40 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny, akt oceniania można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.

Rohatyn, 22 grudnia 1889.

L. 10929 (584 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 18 marca 1890 i dnia 16 kwietnia 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 83 ks. gr. gm. Borki z miejscowością Czołnów objętej małolet. Antoniny Kaspra i Antoniego Chrabąszczów własnej na rzecz Chany Brand celem zaspokojenia sumy 10 zł. i 8 zł. 4 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 5032 zł. 97 ct.

Wadyum 503 zł. wa.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. dr. Psarski adwokat w Dąbrowie.

Dąbrowa, 20 grudnia 1889.

L. 11885 (289 1—3)

Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Anieli Lewickiej, Maryi Drozdowskiej i Michała Bocheńskiego w kwocie 1200 zł. zpn. odbędzie się dnia 21 marca 1890 i dnia 25 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż realności pod l. sp. 78 i 272 Mojżesza, Basi i Naftalego Münz własnych.

Na pierwszym terminie rzeczone realności sprzedane będą tylko wyżej lub za cenę szacunkową 5483 zł., zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 540 zł.

Zbaraż, dnia 19 grudnia 1889.

L. 11459 (368 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godzinie 10 rano na dniu 17 marca 1890 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś na dniu 21 kwietnia 1890 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod nr. 264 w Tyśmienicy położonej. dłużniczki Sprinci Friedrich wykazu hip. l. 341 gminy katastralnej Tyśmienica objętej protokołem z 23 sierpnia 1889 l. 9022 oszacowanej na rzecz kasy kasy oszczędności w Stanisławowie pto 733 zł. 62 ct. wa, z pn.

Cena wywołania 2.100 zł.

Wadyum 210 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Tyśmienica, 1 grudnia 1889.

C. k. Dyrekcya galic. funduszu propinacyjnego.

K. k. Direktion des galiz. Propinations-Fondes.

Obwieszczenie.

Kundmachung.

Przy pierwszem losowaniu 4%towych obligacyj galicyjskiego funduszu propinacyjnego, odbytem w dniu **30go stycznia 1890**, zostały wylosowane następujące numera:

Bei der am **30ten Jänner 1890** stattgehabten ersten Ziehung der 4%igen galizischen Propinationsfonds-Obligationen, wurden nachfolgende Nummern zur Rückzahlung gezogen:

Serya A. po 10.000 złr. || **Serie A. à 10.000 fl.**

№ 164, 287, 362, 490, 593, 612, 673, 694, 712, 771, 775.

Serya B. po 5.000 złr. || **Serie B. à 5.000 fl.**

№ 4, 194, 213, 308, 621, 755, 775, 912, 975, 1011, 1017, 1021, 1059, 1184, 1264, 1285, 1432, 1659, 1727, 1850, 1875, 1877.

Serya C. po 1.000 złr. || **Serie C. à 1.000 fl.**

№ 408, 706, 739, 993, 1071, 1273, 1588, 1709, 1920, 2319, 2349, 2482, 2537, 2689, 2722, 2841, 2858, 2918, 2993, 3099, 3107, 3364, 3369, 3403, 3430, 3474, 3512, 3554, 3571, 3616, 3639, 3641, 3658, 3683, 3700, 3739, 3847, 3855, 3891, 3914, 3977, 4028, 4029, 4069, 4101, 4227, 4349, 4396, 4431, 4477, 4605, 4633, 4758, 4778, 4864, 4892, 4935, 4945, 5167, 5181, 5326, 5343, 5357, 5358, 5438, 5571, 5681, 5709, 5881, 5974, 6048, 6147, 6381, 6382, 6479, 6505, 6667, 6730, 6761, 6793, 6936, 7101, 7112, 7118, 7130, 7400, 7516, 7643, 7716, 7747, 7872, 7949, 7950, 8049, 8300, 8522, 8560, 8657, 8719, 8808, 8846, 8906, 8942, 8956, 8969, 9319, 9828, 9886, 10213, 10372, 10383, 10533, 10562, 10587, 10607, 10693, 10739, 10790, 10851, 10969, 11103, 11275, 11423, 11473, 11520, 11542, 11795, 11890, 11991, 12029, 12180, 12207, 12213, 12221, 12319, 12376, 12387, 12425, 12598, 12640, 12717, 12784, 12796, 12861, 12879, 12911, 12930, 12986, 13057, 13618, 13673, 13772, 13779, 13865, 14021, 14343, 14458, 14544, 14637, 14752, 14839, 15042, 15066, 15068, 15078, 15200, 15248, 15273, 15370, 15400, 15590, 15687, 15734, 15747, 15830, 15884, 15980, 16009, 16174, 16234, 16347, 16370, 16530, 16576, 16609, 16771, 16805, 16813, 16839, 16985, 17015, 17089, 17148, 17177, 17313, 17349, 17635, 17681, 17771, 17848, 17855, 17856, 17923, 17990, 18088, 18141, 18214, 18523, 18550, 18577, 18694, 18713, 18813, 18857, 18917, 18973, 18978, 19028, 19076, 19093, 19095, 19187, 19269, 19292, 19351, 19424, 19452, 19771, 19891, 19978, 19986, 20018, 20065, 20198, 20209, 20322, 20393, 20574, 20719, 20734, 20897, 20932, 21004, 21024, 21368, 21374, 21393, 21616, 21749, 21844, 21892, 21904, 22049, 22271, 22468, 22553, 22595, 22813, 22851, 22993, 23085, 23087, 23102, 23121, 23189, 23190, 23309, 23358, 23392, 23617, 23645, 24117, 24161, 24244, 24581, 24651, 24691, 24714, 24811, 24861, 24866, 24919, 24946, 25434, 25562, 25564, 25826, 25934, 26034, 26101, 26207, 26209, 26569, 26588, 26623, 26640, 26749, 26821, 26824, 26989, 27195, 27244, 27297, 27364, 27409, 27424, 27437, 27494, 27675, 27678, 27734, 27867, 28006, 28063, 28250, 28283, 28304, 28465, 28701, 28868, 28892, 28927, 28991, 29018, 29101, 29184, 29250, 29289, 29535, 29600, 29758, 29876, 29930, 30001, 30235, 30241, 30267, 30270, 30357, 30363, 30412, 30672, 30780, 30837, 30895, 30945, 30998, 31210, 31344, 31476, 31482, 31522, 31546, 31569, 31705, 32009, 32013, 32154, 32285, 32406, 32435, 32455, 32567, 32702, 32719, 32737, 32756, 32764, 32785, 32806, 32921, 33156, 33178, 33201, 33209, 33282, 33511, 33552, 33673, 33726, 33832, 33993, 34038, 34046, 34130, 34178, 34214, 34365, 34392, 34820, 34927,

Serya D. po 500 złr. || **Serie D. à 500 fl.**

№ 7, 278, 311, 348, 473, 498, 516, 528, 704, 723, 786, 838, 881, 942, 1005, 1161, 1222, 1239, 1263, 1412, 1474, 1477, 1563, 1610, 1626, 1636, 1734, 1809, 1814, 1827, 1836, 1841, 2028, 2078, 2188, 2258, 2320, 2464, 2737, 2821, 2867, 2868, 3008, 3131, 3230, 3311, 3352, 3661, 3704, 3778, 3826, 3840, 3941, 4106, 4192, 4220, 4239, 4329, 4481, 4585, 4728, 4964, 5071, 5079, 5306, 5310, 5323, 5324, 5340, 5404, 5543, 5640, 5748, 5828, 5972, 6008, 6026, 6028, 6039, 6182, 6285 6308, 6411, 6580, 6624, 6675, 6863, 7068, 7092, 7214, 7282, 7293, 7310, 7389, 7583, 8027, 8184, 8235, 8240, 8309, 8376, 8545, 9127, 9222, 9264, 9434, 9444, 9670, 9713, 9875, 9893.

Serya E. po 100 złr. || **Serie E. à 100 fl.**

№ 66, 67, 77, 81, 89, 108, 110, 179, 197, 226, 338, 579, 753, 852, 859, 967, 1114, 1438, 1505, 1716, 1746, 1747, 1811, 1929, 1994, 2032, 2109, 2140, 2176, 2275, 2460, 2481, 2586, 2799, 2968, 2985, 3058, 3072, 3150, 3379, 3441, 3449, 3464, 3626, 3650, 3890, 3915, 3945, 4020, 4105, 4397, 4486, 4680, 4681, 4699, 5005, 5010, 5045, 5186, 5237, 5267, 5519, 5600, 5696, 5846, 5928, 5975, 6031, 6036, 6280, 6354, 7036, 7167, 7211, 7220, 7251, 7383, 7686, 7689, 7706, 7835, 8067, 8243, 8275, 8277, 8346, 8365, 8474, 8508, 8785, 8819, 8984, 9030, 9057, 9185, 9200, 9217, 9354, 9357, 9364, 9377, 9466, 9845, 9856, 9864, 9900, 10013, 10035, 10083, 10161, 10344, 10349, 10477, 10483, 10627, 10632, 10699, 10761, 10812, 11002, 11014, 11149, 11219, 11386, 11399, 11632, 11645, 11732, 11798, 12032, 12064, 12176, 12208, 12325, 12380, 12397, 12429, 12453, 12615, 12668, 12788, 12826, 12843, 12892, 12897, 12929, 13107, 13252, 13255, 13347, 13400, 13562, 13605, 13628, 13759, 13778, 13853, 13874, 13963, 14024, 14119, 14163, 14288, 14331, 14340, 14578, 14726, 14795, 14953, 14999, 15174, 15301, 15436, 15455, 15480, 15531, 15570, 15679, 15709, 15733, 15748, 15866, 15903, 15939, 15966, 16002, 16028, 16133, 16234, 16471, 16519, 16521, 16523, 16603, 16622, 16733, 16761, 16926, 17576, 17754, 17783, 17834, 17883, 17921, 18100, 18121, 18129, 18140, 18189, 18205, 18307, 18410, 18417, 18419, 18567, 19074, 19141, 19599, 19767, 19796, 19863, 19955.

Serya F. po 50 złr. || **Serie F. à 50 fl.**

№ 148, 419, 675, 1372, 1503, 1521, 1659, 1704, 1723, 1744, 1766, 1840, 1844, 1870, 1885, 1891, 1916, 1922, 1927, 1996, 2122, 2210, 2295, 2386, 2394, 2406, 2419, 2654, 2799, 2943, 3017, 3175, 3313, 3338, 3418, 3447, 3454, 3508, 3564, 3636, 3639, 3726, 3728, 3731, 3976, 3993.

Spłatę kapitału za wylosowane obligacye w notach austryackiej waluty uskuteczniać będzie bez wszelkich potrąceń począwszy od dnia 1go lipca 1890 c. k. główna kasa krajowa we Lwowie jako kasa galicyjskiego funduszu propinacyjnego.

Oprocentowanie tych obligacyj ustaje z końcem czerwca 1890.

Kupony od wylosowanych obligacyj będą wprawdzie bez przeszkody wypłacane, wszelako kwota za nie pobrana potrąconą zostanie z kapitału przy wymianie wylosowanych obligacyj na gotówkę.

We Lwowie dnia 30. stycznia 1890.

Die Rückzahlung der gezogenen Obligationen erfolgt ohne jeden Abzug in Noten österreichischer Währung vom 1ten Juli 1890 an bei der k. k. Landes-Hauptkassa in Lemberg als Kassa des galizischen Propinations-Fondes.

Die Verzinsung dieser Obligationen hört mit 30. Juni 1890 auf.

Die Coupons der gezogenen Obligationen werden zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Obligationen vom Capital in Abzug gebracht.

Lemberg am 30. Jänner 1890.

Z drukarni Wł. Łozińskiego.

L. 18268 (527 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. Sek. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi pto 23 rat. po 12 zł. w. a. z pn. licytacyę a) ciała hipot. lw. 209 ks. gr. gm. kat. Remenów objętego wedle poz. 1 B. Mikołaja Triski własnego, b) ciała hipot. lw. 210 ks. gr. gm. kat. Remenów objętego wedle poz. 1 B. Milana Triski własnego i c) ciała hipot. lw. 211 ks. gr. gm. kat. Remenów objętego wedle poz. 1 B. Małanki Kowałyszyn własnej objętej na dzień 27 lutego 1890 i na dzień 27 marca 1890 zawsze o godzinie 10 rano, w biórze II.

Cena wywołania wynosi kwotę ad a) 449 zł., ad b) 541 zł., ad c. 175 zł, w. a. zaś wadyum 10 pr. ceny wywołania.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Skowroński.

Lwów, dnia 6 grudnia 1889.

L. 4058 (541 1—3)

Dnia 28 lutego i 28 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 80 w Oleszycach starych położonej, dłużnika Wojciecha Steca własnej, wyk. hip. l. 591 objętej, w sprawie i na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 250 zł. z przynależytościami.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Kuratorem wierzycieli nieznanych Ignacy Szydłowski.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Lubaczów, dnia 2 czerwca 1889.

L. 6271 (565 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 5go marca i 9go kwietnia 1890 o godzinie 9 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 56 gminy Wiśnicz miasto objętej dłużnika Dawida Schanzera własnej na rzecz Arona Nebenzahla pto 137 zł. 96 ct.

Cena wywołania 1750 zł.

Wadyum 175 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 23 listopada 1889.

L. 6272 (566 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 5 marca i 9 kwietnia 1890 o godzinie 9 rano przymusową sprzedaż połowy realności lwh. 43 w Wiśniczu dłużnika Altera Forschera własnej na rzecz Arona Nebenzahla pto 121 zł. 96 ct.

Cena wywołania 300 zł,

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, dnia 25 listopada 1889.

L. 3949 (518 1—3)

W dniach 27 lutego i 27 marca 1890 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie w Sądzie przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 175 gm. Czermin objętej, Dawida Fortganga własnej, na zaspokojenie 26 rat po 42 zł. c. k. uprzywilijowanemu galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu włościańskiemu.

Cena wywołania wynosi 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 30 października 1889.

L. 14380 (557 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Landaua i Jakóba Jekla w kwocie 111 zł. zpn. odbędzie się dnia 25 lutego 1890 i dnia 27 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 114 w Ludwikówce położonej dłużnika Mojżesza Dawida Trepnera własnej

Cena wywołania 160 zł.

Wadyum 16 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, 18 grudnia 1889.

L. 7037 (309 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje dy wiadomości. że w tymże sądzie odbędzie się dnia 13 marca i dnia 17go kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Janowi Sosnowcowi i spół. o zapłacenie kwoty 7500 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr tabularnych „Zaskawie czyli Czorcza ze Strzyżowcem“ w gminie katastralnej Graboszyce powiecie sądowym wadowickim położonych, własnością Jana i Zofii Sosnowców, Józefa Pietrańczyka, Ignacego Mozgały, Józefa i Maryanny Zielińskich, Maryi Zemłowej, Michała Żaka tudzież małoletnich Tomasza i Franciszka Bromboszów będących.

Cena szacunkowa tych dóbr wynosi 17.400 zł. w. a., zaś wadyum licytacyjne 1.740 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Wadowice, dnia 7 grudnia 1889.

L. 6479 (559 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia 12 rat po 13 zł. 33 ct. i reszty kapitału 165 zł. 61 ct. i 8 zł. 38 ct. z pn, na rzecz Mayera Sonnenscheina i Kesriela Seidena odbędzie się dnia 10 marca 1890 i 16 kwietnia 1890 o godzinie 10 przed południem w Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Fedka Netyewjki wykazem hipot. l. 287 gminy Hlibów objętej tudzież realności Andrucha Rogozińskiego wykazem hip. l. 536 gminy Hlibów objętej.

Cena wywołania poniżej której realności te na pierwszym terminie sprzedane nie będą, wynosi dla realności pierwszej 308 zł., dla realności drugiej 55 zł.

Wadyum 10 pr. ceny szacunkowej.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Grzymałów, dnia 31 grudnia 1889.

L. 7488 (237 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie, odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 14 marca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 kwietnia 1890 i poniżej takowej licytacya realności l. 35, 20/105 ciała tabularnego nie stanowiącej spadkobierców Hnata Rypiaka własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o zapłacenie 14 rat po 24 zł. i 194 zł. 94 ct. walucie austr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator pan Jan Ludkiewicz w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy

Żurawno, dnia 3 grudnia 1889.

L. 11087 (556 1—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy m. del. ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Majchra Seiery w kwocie 19 zł. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 12 marca i 16 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności lkons. 72 w Graboszycach w księdze gruntowej l. 72 na Franciszka Rzepę zapisanej.

Cena wywołania 233 zł. 75 ct.

Wadyum 24 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Zarazem zawiadamia się niewiadomych z życia i pobytu wierzycieli hipotecznych Andrzeja Zielińskiego, Jana Zielińskiego, Józefa Kozę, Jakóba Zielińskiego, Karolinę Zielińską, że rezolucya licytacyjna dla nich przeznaczona ustanowionemu dla nich i niewiadomych wierzycieli kuratorowi adwokatowi dr. Stanisławowi Łazarskiemu w Wadowicach doręczoną została.

Wadowice, dnia 14 grudnia 1889.

L. 3740 (452 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego w Jordanowie w kwocie 100 zł. w walucie austr. z pn., odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lk. 218 w Osielcu położonej lwh. 223 gm. kat. Osielec objętej na imię Jana Wronki zapisanej w dniach 13 marca i 12 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym w Jordanowie.

Cena wywołania wynosi 580 zł. w. a.

Wadyum wynosi 58 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 27 października 1889.

L. 14645 (583 1—3)

C. k. Sąd pow. w Rohatynie, zawiadami że przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 380 w Rohatynie wedle wyk. hip. nr. 673 tejże gminy, dłużniczki Chai Stock własnej na zaspokojenie resztującej wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 163 zł. 10 ct. z pn., dnia 6 marca i dnia 10 kwietnia 1890 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 400 zł.. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.

Rohatyn, 9 stycznia 1890.

L. 14599 (584 1—3)

Dnia 5 lutego 1890 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 5 marca 1890 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. Sądzie zawsze o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya wyk. hip. 20 gminy Bełełui objętej Połahny i Jeleny Andryaszczuków własnej na rzecz Józefa Rozenkranza pto. 102.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, dnia 12 grudnia 1889.

L. 4620 (580 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 172 zł. 10 ct. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym Sądzie powiatowym licytacyjna sprzedaż realności w Grybowie nk. 235 wyk. hip. l, 347 Tomasza Sekuły własnej w dniach 25 lutego i 28 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na drugim terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 729 zł. 30 kr.

Wadyum licytacyjne 72 zł. 93 ct.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli Edmund Klemensiewicz c. k. notaryusz w Grybowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Grybów, dnia 3 grudnia 1889.

L. 5520 (581 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym podaje o wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Mendla Wolfa Stachla przeciw Wasylowi Pawłów o 70 zł. wa. z pn. realność pod nk. 35 w Skomorochach do egzekuta należąca w tymże Sądzie w dwóch terminach t. j. na dniu 26 lutego 1890 ina dniu 23 marca 1890 każdym razem o 10 godzinie rano pod warunkami ts. edyktem z dnia 28 czerwca 1889 l. 2572 w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej nr 193 194 i 195 ogłoszonymi drogą publicznej licytacyi będzie sprzedaną.

Cena wywołania 270 zł.

Wadyum 27 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Potok złoty, dnia 27 grudnia 1889.

L 5269 (538 1—3)

W dniach 17 marca, 21 kwietnia 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się celem wydobycia wierzytelności galic. Zakładu kred. ziemsk. w likwidacyi w kwocie 1200 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności Antoniego Chodeckiego lwh. 42 w Filipowicach.

Cena wywołania 2880 zł.

Wadyum 288 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w Sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 30 grudnia 1889.

L. 7644 (540 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz M D. Goldberga pto 100 zł. z pn., publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 54 gminy Starejwsi Wojciecha, Józefa i Maryanny Zoniów własnej, na dniu 11go lutego 1890 i na dniu 11 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2366 zł. 77 ct.

Wadyum 240 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa, dnia 15 listopada 1889.

L. 4011 (564 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Horna w kwocie 40 zł. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż $^{2}/_{4}$ części realności pod nk. 41 w Siedliskach położonej lwh. 308 ks. gr. gminy kat. Siedliska objętej tudzież $^{2}/_{12}$ części realności whl. 307 tejże gminy katastralnej objętej na imię Jana i Józefa Lasotów zaintabulowanych w dniach 24 lutego i 24 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1716 zł. 66 ct.

Wadyum 172 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 15 listopada 1889.

L. 8077 (561 2—3)

W dniu 18 lutego i 18 marca 1890 o 10 godz. z rana odbędzie się w Sądzie tutejszym na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania zaś na drugim i niżej tejże licytacya realności wyk. hip. l. 24 ks. gr. gminy Krechowice objętej Wasyla Katarzyny, Maryi, Jewdochy, Antoniego i Nastuni Dyczków własnej na rzecz Aleksandra Lipińskiego celem ściągnięcia należytości w kwocie 101 zł. 8 ct. zpn.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Władysława Jastrzębskiego z Krechowiec.

Rożniatów, 24 grudnia 1889

L. 4188 (560 2—3)

W dniach 17 lutego, 17 marca 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się celem wydobycia wierzytelności firmy Adolf Fränkel i synowie w kwocie 46 zł. 80 ct. zpn. przymusowa sprzedaż $^{4}/_{10}$ części realności p. Teofili Zawadzkiej lwh. 76 w Krzeszowicach.

Cena wywołania 3200 zł.

Wadyum 320 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w Sądzie do przejrzen a.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 24 października 1889.

Ч. 12025 (485 2—3)

На заспокоєнє сумы 99 злр. съ принадлежитостями принудишельная продажь реалности Никити Когута, вик. ипот. ч. 106/2 и 151 громади кат. Завадка обнятой на рѣчъ общого, рольничо кредитного Заведенія для Галиціи и Буковини, отбудеть ся 4 марта 1890 и 8 цвѣтня 1890 о 10 часѣ рано въ судѣ, первого терміну не нисше 170 зл., второго за всяку цѣну.

Вадіумъ 17 зл.

Решту условій можна переглянути въ тусудовой регистратурѣ.

О чемъ завидомляеть ся всѣхъ прочихъ гипотечнихъ вирителей, которимби по дни вистavлена екстракта табулярного до книги грунтовой реченой реальности войшли или которимби рішене лицитацію дозволяюшое изъ якихъ небудь причинъ доручениму бути не могло до рукъ куратора Михаила Бачинського нотара въ Калуши и симъ едиктомъ. Ц. к. Судъ повѣтовый

Калушъ, дня 20 листопада 1889.

L. 8973 (539 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz kasy Oszczędności w Nowym Sączu pto 200 zł. z pn., publiczną sprzedaż posiadłości objętej wykazem hipot. l. 185 gminy Stopnice szlacheckie, Antoniego Ciupki własnej, na dniu 11 lutego 1890 i na dniu 11 marca 1890 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 742 zł. 50 ct.

Wadyum 75 zł

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa, dnia 15 listopada 1889.

Konkursa.

L. 1141 (569 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela matematyki i fizyki w c. k. gimnazyum w Przemyślu, ewentualnie na takąż posadę w innej szkole średniej opróżnić się mogącą.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. ust. p. nr. 46) i z dnia 15 kwietnia 1873 (Dz. ust p nr. 48)

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 10 lutego 1890.

Z c. k. Rady krajowej

Lwów, dnia 23 stycznia 1890.

L. 865/pr. (590)

Posada sędziego powiatowego w Podhajcach w VIII klasie rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę lub o posadę sędziego powiatowego w innem miejscu w Galicyi wshodniej opróżnić się mogącą wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 15 lutego 1890 do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach.

Lwów, dnia 24 stycznia 1890.

L. 2375 (592 1—4)

Konkurs ogłoszony w nr. 12, 13 i 14 z r. 1890 dziennika „Gazety Lwowskiej“ na posadę pocmistrza w Zakliczynie nad Dunajcem, odwołuje się niniejszem.

Lwów, dnia 26 stycznia 1890.

L. 1071 (575 1—3)

Przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie jest do obsadzenia posada oficyała rachunkowego w X klasie rangi.

Kompetenci wniosą podania swe w przepisanej drodze do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie do dnia 16 lutego 1890.

Prezydyum Sądu wyższego

Kraków, 27 stycznia 1890.

Upadłości.

L. 548 (553 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w sprawie konkursu otwartego do majątku Kalmana Langera, kupca w Kołomyi, wyznacza do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tudzież do wyboru tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, nowy termin na dzień 10 lutego 1890 o godzinie 4 po południu w biurze Nr. VI.

Kołomyja, 18 stycznia 1890.

Wyroki prasowe.

Bl. 15] (386)

Im Namen Seiner Majestät der Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 371 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt“, Morgenausgabe vom 15 Jänner 1890 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Die jüdische Politik“ (la Politique Israélite, Etude psychologique par Kimon) auf Seite 1 und 2 dieser Druckschrift das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 16 Jänner 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 2 der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte Deutsche Worte“ vom 16 Jänner 1890 auf der 16 und 17 Seite enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Humanität“ (Rede, gehalten im Jahre 1889 im deutschen Bezirksverein III zu Wien) in der Stelle von „9. Mit dem Kaufmannsstande“ bis „einer Einöde gleichen“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 7 Jänner 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Wr.-Neustadt als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt: Es begründe der Inhalt des Artikels: „Die Juden in Oesterreich“ in Nr. 2 der in Wr.-Neustadt erscheinenden Druckschrift: „Wr.-Neustädter Zeitung“ in Bezug auf die Stellen „Es stehen“ bis „geeignetste Element“, „denn nach den officiellen Daten“ bis „jüdische Cribatare“, „dasselbe ist“ bis „für uns reden“ und „In Galizien“ bis „eingetragen werde“ den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G. Die von der k. k. Staatsanwaltschaft am 11 d. M. verfügte Beschlagnahme dieser Druckschrift wird bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift nach § 493 St. P. O. ausgesprochen.

Wr.-Neustadt, am 15 Jänner 1890.

Bl. 20 (504)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1889, Zahl 30, die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „La Confederazione Operaja“ vom 27 December 1889 wegen des Artikels „Si muore di fame“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 December 1889, Z. 30808, die Weiterverbreitung des 4 Heftes des im Verlage des Prager Buchhändlers Alois Hynek in Lieferungen erscheinenden und in der Druckerei J. Rohyta in Schlan gedruckten Romans: „Der Leibbiener Kaiser Joseph's II.“ v. Theodor Scheibe, wegen der auf Seite 98 abgedruckten Stelle „O, erlauben Sie mir . . .“ bis „aufzunehmen“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 December 1889, Z. 30809, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Hesle“ vom 19 December 1889 wegen der Artikel: „Z ruchu podzemniho“ und „V Praze, 18 prosince“ nach den §§ 65 lit. a. 122 lit. b und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1889, Z. 31483, die Weiterverbreitung der Nr. 52 der Zeitschrift: „Vysehrad“ vom 28 December 1889 wegen des Artikels: „Kratke vanoeni rozjimani“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 December 1889, Z. 30989, die Weiterverbreitung der Nr. 353 (Morgenausgabe) der Zeitschrift: „Narodni listy“ vom 22 December 1889 wegen der Artikel: „Vec pomniku Husova veci celeho naroda ceského! „Hlasy ceského lidu z okresu Bechynského!“ „Z Brizy“ und „Horovice“ nach den §§ 302, 491 und 493 St. G. und Art. V des Ges. vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 December 1889, Z. 31175, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: Casopis stavebnich delniku vom 24 December 1889 wegen des Artikels: „O nas pro nas“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 31 December 1889, Z. 11702, die Weiterverbreitung der im Verlage vom Theodor Fritsch in Leipzig erschienenen Druckschrift: „Flugblatt Nr. 3, Neue Ausgabe 1889, Christen und Juden“, ferner des „Verzeichniß der im Verlage von Theodor Fritsch in Leipzig erschienenen antisemitischen Druckschriften“ nach § 302 St. G. bezieh. § 24 des Preßgesetzes vom 18 December 1862, R. G. Bl. Nr. 6 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1890, Z. 61, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der in Paris erscheinenden Zeitschrift: „L'Europe“ vom 19 December 1889 wegen des Artikels: „La Question de la Transylvanie“ nach den §§ 63. 65 ad a St. G. und Artikel II des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 28 December 1889, Z. 6859, die Weiterverbreitung der Nr. 102 der Zeitschrift: „Il Dalmata“ ddo. Zara, 21 December 1889 wegen der Artikel „Ancora una lapide“ und „Interpellanza“ nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

(571 2—3)

P. dr. Witold Święcicki wpisany został dnia 11 stycznia 1890 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów

Lwów, dnia 11 stycznia 1890.

L. 5681 (558 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie zawiadamia Hilarego Mochnackiego z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Harasym Jedynak skargę o 107 zł. 50 ct w tutejszym Sądzie wniósł i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 18 lutego 1890 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Ustanawiając dla Hilarego Mochnackiego kuratorem Filipa Poliwkę, wzywa się pozwanego, aby temuż kuratorowi dostarczył środków do swej obrony lub innego obranego zastępcę Sądowi wskazał, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy

Grybów, dnia 27 grudnia 1889.

L. 145 (486 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Ankiewicza, rzekomo w Ameryce przebywającego, ażeby do spadku po śp. Annie i Waleryi Ankiewiczównych zmarłych w Tuchowie w przeciągu 1 roku się zgłosił, gdyż w razie przeciwnym spadek ten z ustanowionym dla niego w osobie Jana Ankiewicza kuratorem i ze zgłaszającymi się spadkobiercami pertraktowany będzie

Tuchów, dnia 13 stycznia 1890.

L 7598 (458 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że w skutek prośby Maryanny Jaglarzowej o wyłączenie części parceli l. 645 w Wieliczce o powierzchni 394 kwadr. sążni wdrożył postępowanie w myśl ust. z 6 lutego 1869 l. 18 D. p. p.

Nieznanych z miejsca pobytu Maryannę, Małgorzatę, Kunegundę i Jana Nowaków, tudzież Wiktora i Alojzę Dudków, ewentualnie ustanowionego dla tychże kuratora odwokata dr. J. Dziewońskiego z Wieliczki wzywa się, aby w przeciągu dni 45 możliwe sprzeciwienie się przeciwko oddzieleniu części parceli l. 645 w objętości 394 sążni kwadr. w Wieliczce położonej w skład ciała hipotecznego l. 170 ks. gr. gm. Wieliczki wchodzącej wnieśli, gdyż w razie przeciwnym zajdzie domniemanie, że Maryanna Małgorzata, Kunegunda i Jan Nowaki zrzekają się swego prawa zastawu dla sumy 95 zł. m. k., a Wiktor i Alojza Dudkowie zrzekają się prawa zastawu dla sumy 125 zł. m. k. pod względem części wydzielonej.

Wieliczka, 2 grudnia 1889.

L. 2185 (456 3—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Sanok, że dnia 1 lutego 1879 zmarła w Dąbrowicy Teodora 1-o Fedurko, 2-o Puchta, 3-o Kwik z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia i wzywa ją, by do jednego roku do spadku tego tem pewniej się oświadczyła, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa z ustanowionym kuratorem Onufrym Truszem przeprowadzoną zostanie.

Sieniawa, 30 grudnia 1888.

L. 183 (501 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leibę Mehrera i że z powodu wniesionego przeciw niemu pozwu przez Markusa Katza i Jakóba Löwina o intabulacyę wykreślenia prawa zastawu dla $^1/_3$ części sumy 500 zł. aw. zpn. ze stanu biernego realności pod lk. $135^3/_4$ we Lwowie położonej wyk. hip. l. 95 III objętej i gruntu pod lk. $55^3/_4$ we Lwowie położonego wyk. hip. l. 55 III objętego kuratorem jego adw. dr. Aleksandra Lisiewicza ze zastępstwem przez adw. dr. Maryana Sietnickiego ustanowiony został że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebne informacye udzielić i w ogóle do obrony służące kroki poczynić i tutejszy Sąd o tem zawiadomić.

We Lwowie, 11 stycznia 1890.

L. 8351 (415 3—3)

C. k. Sąd powiatowy del. miejs. w Tarnowie wzywa niewiadomych spadkobierców zmarłego w Tarnowie 22 listopada 1880 bez rozporządzenia ostatniej woli Franciszka Halembacha, aby zgłosili się w roku i wnieśli swe oświadczenia się do spadku, gdyż inaczej spadek jedynie z tymi przeprowadzonym i w miarę ich roszczeń im przyznanym będzie, którzy do spadku się oświadczyli i tytuł swego dziedziczenia wykazali, część nieobjęta zaś lub gdyby nikt nie zgłosił się, cały spadek jako bezdziedziczny skarbowi państwa wydanym zostanie

Tarnów, dnia 6 kwietnia 1889.

L. 346 (413 3—3)

Pan Adolf Vayhinger otrzymał polecenie, aby dotychczasowy swój urząd c. k. notaryusza w Starym Sączu dnia 20 stycznia 1890 złożył a c. k. urząd notaryalny w Tarnowie, na który na własną prośbę przeniesiony został, z dniem 1 lutego 1890 otworzył.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, 14 stycznia 1890.

L. 52035 (502 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni że Abraham Friedman przeciw Henrykowi Wieliczko pod dniem 26 lipca 1889 l. 29695 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił w skutek czego do wniesienia obrony i do dalszej rozprawy sumarycznej termin na dzień 5 lutego 1890 o godzinie 11 przed południem w ts. sali rozpraw wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu Henryka Wieliczko nie jest wiadome a zatem c. k Sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę, tutejszego adw. dra. Sołowija z substytucyą adw. dr. Hahna kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzona będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie drzypisać będzie musiał.

we Lwowie, 28 grudnia 1889.

L. 1412 (359 3—3)

Na pierwszą zwyczajną z dniem 3 marca 1890 o godzinie 9 rano rozpoczynającą się kadencyę sądu przysięgłych w Sanoku mianowanym został c. k. Prezydent Sądu obwodowego Żeleski przewodniczącym, zaś c. k. Radcy sądu krajowego: dr. Zygmunt Narratil, Jan Staruszkiewicz Marcin Chorzemski, Roman Jamiński i c. k. Sekretarz rady Kornel Zubrzycki Jego zastępcami.

Sanok, dnia 15 stycznia 1890.

L. 8518 (403 2—3)

Sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Strojnego aby do spadku po rodzicach Marcinie i Maryannie Strojnych w Łączkach w r. 1884 beztestamentalnie zmarłych, w przeciągu roku się oświadczył, inaczej bowiem postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie z kuratorem Michałem Sikorą z Łączek.

Radomyśl, dnia 7 grudnia 1889.

L. 11511 (513 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej funduszu indemnizacyjnego zastępowanego przez c. k. Prokuratoryę Skarbu przeciw niewiadomym spadkobiercom Eliasza Perels i Mendla Perels i niewiadomej z życia i miesca pobytu Sosi Perels o 8 zł. 46 ct. i 8 zł. 32 ct. zpn. zawiadamia że z imienia, ze życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Eliasza Perelsa i Mendla Perelsa tudzież niewiadomą ze życia i miejsca pobytu Sosię Perels iż na prośbę c. k. Prokuratoryi Skarbu imien. funduszu indemnizacyjnego wniesionej uchwałą z 29 lipca 1889 l. 11511 dozwolony został wpis egzekucyjnego prawa zastawu na rzecz funduszu indemnizacyjnego dla należytości indemnizacyjnych 8 zł. 46 ct. i 8 zł. 32 ct. wa. zpn. w stanie dłużnym ciała hipot. wyk. hip. 981 księgi grunt. gminy kat. Brody objętego i że dla nich kurator ad actum w tej sprawie w osobie dra Grossa adw. w Brodach ustanowiony został, któremu potrzebną do obrony praw ich informacyę udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać mają inaczej następstwa zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Brody, dnia 29 lipca 1889.

L. 7515 (360 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza na podstawie porozumienia się z Prezydyum ck. Namiestnictwa, że wszelkie wpisy w rejestra handlowe tutejszego Sądu w r. 1890 zazrądzone, będzie ogłaszać w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ i w „Gazecie Wiedeńskiej“.

Sanok, dnia 31 grudnia 1889.

L 10256 (336 3 3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłaszać będzie w roku 1890 wpisy do rejestrów handlowych w czasopismach „Gazeta Lwowska“ Gazeta Wiedeńska“ i „Prawnik“ zaś wpisy do rejestru spółek gospodarczych i zarobkowych w czasopiśmie „Gazeta Lwowska“.

Złoczów, dnia 28 grudnia 1889.

L. 2631 (528 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszym niewiadomego z miejsca pobytu Augusta Maryana hr. Łosia że przeciw niemu wydano dnia 14 grudnia 1889 do l. 50226 nakaz zapłaty po 719 zł. 92 ct. w. a. zpn. na rzecz firmy Clayton et Schuttleworth i takowy doręczono ustanowionemu zarazem kuratorowi adw. dr. Romanowskiemu z substytucyą adw. dr. Krzyżanowskiego.

We Lwowie, dnia 18 stycznia 1890.

(522 1—3)

P. dr. Ignacy Kleczeński wpisany został dnia 25 stycznia 1890 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 25 stycznia 1890.

L. 9485 (495 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gródku czyni Jakóbowi i Magdalenie Stahlom wiadomo, że na dniu 13 kwietnia 1889 dol. 3105 Henryk Gerlach z Hartfeldu pozew przeciwko nim o uznanie i zaintabulowanie prawa własności ciała tabularnego, objętego wyk. hip. 63 księgi gruntowej gminy Reczyczany z kolonią Hartfeld wniósł, że pozew ten imieniem ich ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. Ludomirowi Lewandowskiemu w Gródku doręczony został, i że tenże ich tak długo prawomocnie zastępywać będzie, aż takowi albo sami w Sądzie staną, albo też sądowi innego swego zastępcę przedstawią.

Gródek, 15 grudnia 1889.

L. 6471 (376 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Lipnickiego w sprawie o zaintabulowanie prawa własności realności objętej wyk. hip. l. 93 dla gminy Ryglice na rzecz Michała i Tekli Błasiów kuratorem p. adw. dra. Steca w Tarnowie.

Tuchów, dnia 28 listopada 1889.

L. 2611 (591 1—3)

OBWIESZCZENIE!

Zniżenie opłat za przesyłki listowe i przekazy w obrocie z krajami okupowanymi.

Na mocy rozporządzenia Wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 10 stycznia 1890 l. 402 ustanawia się od 1 lutego 1890 następujące opłaty.

A) Za przesyłki listowe:

I. We wzajemnym obrocie między Bośnią i Hercegowiną a Austro-Węgrami:

a) za zwykłe opłacone listy aż do wagi 20 gramów . . . 5 ct.
nad 20 do 250 gramów . 10 ct.

b) za zwykłe nieopłacone listy aż do wagi 20 gram. . . . 10 ct.
nad 20 do 250 gramów . 15 ct.

c) za listy kartkowe . . 5 ct.

d) za pojedynczą kartkę korespondencyjną . . . . 2 ct.
za kartkę korespondencyjną z zapłaconą odpowiedzią . . . 4 ct.

e) za druki:
do 50 gramów . . . 2 ct.
nad 50 do 250 gramów . 5 ct.
nad 250 do 500 gramów . 10 ct.
nad 500 do 1000 gramów . 15 ct.

f) za przesyłki z próbkami (wzorami) bez różnicy wagi aż do 250 grm. 5 ct.

g) należytość rekomendacyjną 10 ct.

h) należytość za recepis zwrotny 10 ct.

i) za pismo wywiadowcze . 10 ct.

II. W obrocie między Austro-Węgrami a miejscowościami Plewlje, Przyboj i Przypolie w Sandżaku Nowobazarskim pozostają dotychczasowe taryfy w mocy, tak samo pozostają na razie niezmienionymi przepisy co do wolnego od opłaty przesyłania niepoleconych prywatnych listów do i od osób wojskowych, przebywających w wyż wymienionych miejscowościach.

Wszystkie inne przepisy dotyczące ruchu poczty listowej pozostają w swej mocy.

B) Za przekazy pocztowe w wzajemnym obrocie między Bośnią i Hercegowiną i pocztami polowemi w Sandżaku Nowobazarskim a Austro-Węgrami.

do kwoty 5 zł. . . . 10 ct.
nad 5 do 40 zł. . . . 20 ct.
nad 40 do 50 zł. . . . 25 ct.

i t. d. dotychczasowe opłaty t. j. za każde 10 zł. o 5 ct. więcej.

Dla obrotu przekazów pocztowych do austryackich zakładów pocztowych na Wschodzie i we Włoszech, do przyjmowania a względnie wypłacania przekazów upoważnionych pozosają dotychczasowe taryfy niezmienionemi.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 22 stycznia 1890.

Оповѣщенье.

Зниженье оплаты за посылки листовй и переказы въ оборотѣ зъ краями окуповаными.

Въ мысль розпоряджена высокого ц. к. Министерства торговлѣ зъ дня 10 Сѣчня 1890 Ч. 402 оустановляе ся ôдъ 1 лютого 1890 слѣдуючи оплаты:

А. За посылки листовй:

I. Во оборотѣ межи Босніею и Герцеговиною а Австро-Оуграми:

1) за звычайнй оплаченй листи ажь до ваги 20 грамôвъ . . 5 кр.
надъ 20 до 250 грамôвъ 10 кр.

2) за звычайнй не оплаченй листи ажь до 20 грамôвъ . 10 кр.
надъ 20 до 250 грамôвъ 15 кр.

3) за листы картковй . 5 кр.

4) за подинокѹ картѹ кореспонденційнѹ . . . 2 кр.
за картѹ кореспонд. зъ оплаченою ôдповѣдею . . 2 кр.

5) за дрѹки:
до 50 грамôвъ . . 2 кр.
ôдъ 50 до 250 грамôвъ 5 кр.
ôдъ 250 до 500 грамôвъ 10 кр.
ôдъ 500 до 1000 грамôвъ 15 кр.

6) за посылки зъ пробами (взôрцями) безъ рôжницѣ ваги ажь до 250 грамôвъ . . . 5 кр.

7) належитôсть рекомандаційна 10 кр.

8) належитôсть за рецепись зворотный . . . . 10 кр.

9) належитôсть за письмо рекламаційне . . . . 10 кр.

II. Въ оборотѣ межи Австро Оуграми а мѣсцевостями Пльеве, Прикой и Прієполье въ Санджакѹ Новобазарскôмъ позôстаютъ въ силѣ дотеперѣшнй тарифи; такожь позôстаютъ незмѣненй приписы що до свобôдного ôдъ оплаты пересыланя нерекомендованыхъ приватныхъ листôвъ до и ôдъ осôбъ войсковыхъ веребѹваючихъ въ высше вспôмненыхъ мѣсцевостяхъ. Всѣ инши приписы дотычащй рѹхѹ почты листовой позôстаютъ въ силѣ.

Б. За переказы почтовй въ оборотѣ межи Босніею а Герцеговиною и почтами полевыми въ Санджакѹ Новобазарскôмъ а Австро-Оуграми:

до квоты 5 зл. . . . 10 кр.
ôдъ 5 до 40 зл. . . . 20 кр.
ôдъ 40 до 50 зл. . . . 25 кр.

и. т. д. якъ до теперь, т. е. за кождыхъ 10 зл. о 5 кр. бôльше.

Що до оборотѹ переказôвъ почтовыхъ до австрійскихъ закладôвъ почтовыхъ на Востоцѣ (Всходѣ) и въ Италїи, оуповажненыхъ до пріймання а взглядно выплачѹваня переказôвъ, позôстаютъ дотеперѣшнй тарифы незмѣненй.

Ц. к. Дирекція почтъ и телеграфôвъ.

Львôвъ, дня 22 сѣчня 1890.

KUNDMACHUNG!

Ermässigung der Portosätze im Briefpost- und Anweisungs- Verkehre mit dem Occupations- gebiete.

Zufolge Verordnug des Hohen k. k. Handels- Ministeriums vom 10 Jänner 1890 Zahl 402 werden von 1 Februar 1890 angefangen nachstehende Tarifsätze eingeführt:

A. Für Briefpost sendungen:

I. Im Wechselverkehre zwischen Bośnien und der Herzegowina und Oesterreich- Ungarn:

a) für gewöhnliche frankirte Briefe bis zum Gewichte vom 20 Gramm 5 kr.
für solche Briefe im Gewichte über 20 bis 250 Gr. . . . 10 kr.

b) für gewöhnliche unfrankirte Briefe bis zum Gewichte von 20 Grm. 10 kr.
für solche Briefe im Gewichte über 20 bis 250 Grm. . . 15 kr.

c) für Kartenbriefe . . 5 kr.

d) für einfache Correspondenzkarten per Stück . . . 2 kr.
für solche mit bezahlter Antwort per Stück . . . . . 4 kr.

e) für Drucksachen:
bis 50 Gramm . . . 2 kr.
über 50 bis 250 Gramm . 5 kr.
über 250 bis 500 . . 10 kr.
über 500 bis 1000 Gramm . 15 kr.

f) für Waarenproben (Mustersendungen) ohne Unterschied des Gewichtes bis 250 Gramm . . 5 kr.

g) Recommandations- Gebühr 10 kr.

h) Gebühr für einen Rückschein 10 kr.

i) Gebühr für ein Nachfrageschreiben (Quästion) . . . 10 kr.

II. Für den Verhker zwischen Oesterreich Ungarn und den Orten Plewlje, Priboj und Priepolie im Sandschak Novibazar gelten auch weiterhin die derzeitigen Gebühren-sätze; ebenso bleiben vorläufig noch die Bestimmungen über die portofreie Behandlung der unrekomandirten Privatbriefe der Militärpersonen aus und nach den genannten Feipposterter in Wirksamkeit, Alle sonstiges Bestimmungen rücksichtlich des Briefpostvehrkers bleiben aufrecht.

B. Vom 1 Februar 1890 angefangen wird die Gebühr für Post Anweisungen wie folgt festgesetzt; Wechsel verkehr zwischen Bośnien und der Herzegowina, dann den Feldpost- Anstalten im Sandschak-Novibazar mit Oesterreich Ungarn:

Für Post- Anweisungen bis zum Betrage von 5 fl. . . . 10 kr.
über 5 bis 40 fl. . . . 20 kr.
über 40 bis 50 fl. . . . 25 kr.

u. s. f. die bisherigen Gebührensätze für je 10 fl. um je 5 kr. mehr.

Für den Postanweisungs- Verkehr nach den zu diesem Verkehre ermächtigten österreichischen Postanstalten im Oriente und nach Italien bleiben die bisherigen Gebührensätze unverändert.

Lemberg, am 22 Jänner 1890.

L. 6519 6520 (445 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach wdrażając w myśl ustawy z 22 kwietnia 1889 l. 30 dz. u. k. i ces. patentu z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. postępowanie w celu przekazania wymierzonego kapitału wynagrodzenia za zniesione w majętnościach poniżej wyszczególnionych prawo propinacyjnego wyszynku i sprzedaży napojów spirytusowych jako to:

Nazwa majętności: Lubsza, liczba wykazu hipot. 94, kapitał wymierzony 3650 zł.

Wyspa, liczba wykazu hip. 175, kapitał wymierzony 6800 zł.

Imię i nazwisko właściciela: Bronisław Ujejski.

Dzień oddzielenia prawa do wynagrodzenia: 18 lipca 1889,

wzywa niniejszem wszystkich, którzy przed dniem uwidocznienia w księgach hipotecznych oddzielenia prawa do wynagrodzenia, nabyli prawa zastawu na hipotece dóbr wymienionych, ażeby pretensye swoje do dnia 1 marca 1890 w sądzie tutejszym zgłosili, inaczej bowiem w myśl §§ 13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i uważani będą jako zezwalający na przekazanie swych pretensyj na kapitał wynagrodzenia według porządku ksiąg hipotecznych, oraz utracą prawo do zarzutów przeciw ugodzie między interesowanymi w myśl § 5 powyższego patentu ewentualnie zawrzeć się mającej, o ile pretensye nie zgłoszone w miarę porządku tabularnego na kapitał wynagrodzenia zostały przekazane lub w dle § 27 tegoż patentu przy hipotece zostawione.

Zgłoszenia mają zawierać imię, nazwisko i mieszkanie interesowanego, lub tegoż pełnomocnika mającego się wykazać legalizowanem pełnomocnictwem, kwoty pretensyj w kapitale i procentach i pozycye, pod któremi w księgach są zapisane.

Interesowani mieszkający po za obrębem sądu tutejszego mają wskazać pełnomocników do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe wysełane będą pocztą do zgłaszającego się ze skutkiem prawnym doręczenia do rąk własnych.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, 14 grudnia 1889.

L. 10063 (532 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majętności tabularnych Stanimierz i Stanimierz część Kozodowa czyli Kozodowy wykazem hipotecznym l. 317 księgi gruntowej dla majętności tabularnych w tutejszym sądzie prowadzonej objętych, Maryi z Komarów Tchórznickiej własnych, że c. k. Dyrekcya funduszu propinacyjnego we Lwowie według odezwy z dnia 5 października 1889 l. 17367 wymierzyła kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Stanimierz w kwocie 9950 zł. wa. w obligacyach propinacyjnych a względnie w kwocie 8788 zł. $33^1/_2$ ct. w gotówce, a według odezwy z dnia 5 listopada 1889 l. 21867 wymierzyła z tego samego tytułu dla majętności niegdyś odrębnej „Kozodowa czyli Kozodowy" obecnie integralną część majętności Stanimierz stanowiącej, kapitał wynagrodzenia w kwocie 2800 zł. wa. w obligacyach propinacyjnych a względnie w kwocie 2473 zł. 10 ct. wa. w gotówce.

Wprowadzając postępowanie w celu przekazania powyższych kapitałów wzywa c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wszystkich, których wierzytelności na tych majętnościach tabularnych, a to odnośnie do Stanimierza do dnia 29 sierpnia 1889, zas odnośnie do Stanimierza część Kozodowa czyli Kozodowy do dnia 1 września 1889 zostały zahipotekowane, aby pretensye swe do dnia 17go marca 1890 ustnie lub pisemnie w tymże sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, ile że nie zgłaszający się uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia za odjęte prawa propinacyi w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznem, nie będą już więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl §. 5 ces. pat. z dnia 25 września 1850 nr. 374 D. U. P. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane albo według §. 27 ces. pat z dnia 8go listopada 1853 nr. 237 D. U P. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu się podać należy imię, nazwisko i miejsce zamieszkania (numer domu i ulicy) zgłaszającego się a względnie tegoż pełnomocnictwo, odpowiadające prawnym wymogom i legalizowane, kwotę zgłoszonej pretensyi hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem, oznaczenie tabularne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, tudzież w razie, jeśli zgłaszający się mieszka po za okręgiem tutejszego Sądu obwodowego wymienić pełnomocnika z Złoczowie zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane zostaną pocztą do zgłaszającego się z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby były doręczone do rąk własnych.

Złoczów, 31 grudnia 1889.

L. 8183 (446 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zawiadamia, że dnia 20 grudnia 1889 wpisaną została do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firma: „Ludowe Towarzystwo zaliczkowe i ochrony własności ziemskiej w Wadowicach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" z następującymi postanowieniami:

1. Na zasadzie kontraktu z dnia 5 września 1889 zawiązało się w Wadowicach stowarzyszenie pod firmą: „Ludowe Towarzystwo zaliczkowe i ochrony własności ziemskiej w Wadowicach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką". Siedzibą towarzystwa jest miasto Wadowice.

2. Celem stowarzyszenia jest udzielanie członkom swoim moralnej i materyalnej pomocy zdążającej do ochrony powiększenia obszaru i podniesienia wartości posiadanej ziemi, w którym celu będzie Towarzystwo a) zakupywać posiadłości ziem skie czy to z wolnej ręki, czy też na publicznych licytacyach, b) nabywać wierzytelności hipoteczne lub przez ops sądownie zabezpieczone, c) pośredniczyć między dłużonymi członkami Towarzystwa a ich wierzycielami i d) udzielać członkom swoim taniego kredytu potrzebnego w gospodarstwie, handlu i przemyśle.

3. Czas trwania torarzystwa jest nieograniczony.

4. Dyrekcya towarzystwa składa się ze stale wybranego Dyrektora fachowego tudzież czterech na przeciąg trzech lat przez ogólne zgromadzenie członków wybieranych dyrektorów i dwóch zastępców tychże. Na pierwszem ogólnem zgromadzeniu w dniu 5 września 1889 wybrani zostali na członków Dyrekcyi: p. Franciszek Zalański, dyrektorem fachowym pp. Józef Czapik, ks. Tomasz Bryniarski, Franciszek Wiśniowski i ks. Michał Wawrzynowski (który zrezygnował) dyrektorami a pp. Antoni Sikora i Piotr Widlarz zastępcami.

5. Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach Towarzystwa wychodzić będą pod firmą Towarzystwa i podpisywane przez dwóch członków Dyrekcyi, publiczne obwieszczenia ogłaszane będą przez jeden z codziennych dzienników krajowych polskich i dwa pisma ludowe tudzież okólnikami i plakatami.

6. Członkowie towarzystwa odpowiadają za spełnienie wszelkich zobowiązań w obec trzecich osób stosownie do przepisów ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 l. 70 dz. pp. do dwukrotnej wysokości wpłaconych udziałów.

Wadowice, dnia 22 grudnia 1889.

L. 19090 (469 1—3)

C. k. m. d. Sąd powiatowy w Kołomyi w sprawie sumarycznej Jakóba Büschla powoda przeciw Judzie Schayering pozwanemu pto 30 zł. i 30 zł. z pn., dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Judy Schayering ustanawia kuratorem ad actum tut. adwokata dr. Milgroma z substytucyą tut. adwokata dr. Sterna.

Pozwanego Judę Schayering wzywa, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne informacye udzielił lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Kołomyja 11 grudnia 1889.

L. 209 (487 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Owcy z Ryglic w sprawie spadkowej po Katarzynie Mazurowej kuratorem Wojciecha Barszczewskiego i temuż rezolucyę ts. z dnia 30go kwietnia 1887 2082 dla Franciszka Owcy przeznaczoną doręczono.

Tuchów, dnia 17 stycznia 1890.

L. 21 (437 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa eskontowego i kredytowego w Brodach przeciw Ablowi Dubiner, Taubie Dubiner i Dawidowi Weiss o 260 zł. 252 zł. i 1380 zł. wa. zpn. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Abla Dubinera i Tauby Dubiner, iż dla nich ustanowiony został kuratorem p. dr. Gross adwokat w Brodach, któremu potrzebne do obrony praw ich informacyą udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać mają, inaczej następstwa zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Brody, dnia 4 stycznia 1890.

L. 14315 (358 1—3)

C. k. Sąd obwodowy uwiadmia Gwidona Ustrzyckiego z miejsca pobytu niewiadomego że przeciw niemu Włodzimierz Ustrzycki dnia 2 grudnia 1889 do l. 14315 pozew o własność $^1/_4$ z $^1/_3$ z połowy dóbr Czelatyce wniósł, że dla niego kuratora w osobie adw. dra. Smutnego w Przemyślu ustanowiono, któremu pozew do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach doręczone.

Winien przeto Gwidon Ustrzycki ustanowionemu kuratorowi możliwe środki obrony udzielić, lub innego pełnomocnika Sądowi wymienić, gdyż inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 18 grudnia 1889.

L. 53567 (433)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firmę „Rappaport & Comp" handel przędza płótnem i wełną we Lwowie dnia 29 grudnia 1889 z rejestru handlowego dla firm spółkowych wykreślono.

We Lwowie, dnia 4 stycznia 1890.

L. 6202 (494)

Zawiadamia się nie wiadomego z miejsca pobytu Jakóba Mazura że rezolucya z 17 lipca 1889 l. 4137 w srawie egzekucyjnej Pinkesa Strausa przeciw niemu o 13 zł. ustanowionemu kuratorowi Jakobowi Lanusze w Nagoszynie doręczona została.

Dębica, 14 listopada 1889.

L. 7988 (508 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawa propinacyi w dobrach tabularnych Stawy w powiecie sądowym Oświęcimskim położonych lwh. 116 objętych, własność uprawnionej do poboru fundacyi Hallerowsko-Rottmanowskiej standacyi ych, orzeczeniem c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 9 sierpnia 1889 r. w kwocie 2600 zł. w. a. wymierzonego wzywa wszystkich, którzy do dnia 7 lipca 1889 roku jako dnia tabularnej adnotacyi oddzielenia prawa do wynagrodzenia za zniesione w tych dobrach prawo propinacyi od tychże dóbr, prawo hipoteki na takowych nabyli, ażeby pretensye swoje najdalej do dnia 1 kwietnia 1890 r. w tutejszym Sądzie zgłosili. Nie zgłaszający się bowiem będzie na podstawie §§ 13 i 21 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. uważany za zezwalającego na przekazanie swej pretensyi na kapitał wynagrodzenia według kolei nań przypadającej porządkiem hipotecznym naznaczonej i przy przyszłej rozprawie nie będzie słuchany, a nadto utraci prawo do wnoszenia opozycyi i innych środków prawnych przeciw ugodzie, którą by interesowani przy rozprawie w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. zawarli, jednak tylko wtedy, jeżeli jego pretensya została wedle porządku hipotecznego przekazaną na kapitał wynagrodzenia, lub stosownie do § 27 nadal na ziemi zabezpieczoną.

Zgłoszenie ma zawierać dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież mieszkania (numer domu) zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć ustawowym wymogom odpowiadające, legalizowane pełnomocnictwo, dalej kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem i oznaczenie zgłoszonej pozycyi wedle ksiąg hipotecznych.

Jeśli zgłaszający się przebywa po za okręgiem tutejszego Sądu, winien wymienić pełnomocnika w okręgu tutejszego Sądu przebywającego celem odbierania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Wadowice, dnia 21 grudnia 1889.

L. 16736 (521 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Katarzynę z Gowarzewskich Zdzieszulską i Jana Zarembę Cieleckiego że pod dniem 23 grudnia 1889 l. 16736 wnieśli Emil, Artur i Oskar Potoccy podanie o przekazanie im kapitałów wynagrodzenia za odjęte prawo propinacyi w dobrach Buczacz z przyległościami Gawroniec, Korolówka, Nagórzanka i Podzameczek, na które uchwałą z dnia dzisiejszego dotyczące kapitały wynagrodzenia proszącym do wypłaty przekazane zostały.

Gdy w stanie biernym dóbr Nagórzanka, dla których wymierzono kapitał 6756 zł. 86 ct. i dodatkowy 794 zł. 92½ ct. w. a. zaintabulowana jest w pozycyi Dom. 72 pag. 287 n. 11 i 12 on. donacya części dóbr Nagórzanka z gruntem, lasami i poddanymi, z prawem wolnego poboru drzewa na opał i mlewa na rzecz Katarzyny z Gowarzewskich Zdzieszulskiej a w pozycyi Dom. 72 pag. 287 n. 13 14 i 15 on. donacya gruntów w obszarze 41 morgów w dobrach Nagorzanka na rzecz Jana Zaremby Cieleckiego które to ciężary jako gruntowe pozostawiono nadal prz hypotece przeto doręczono powyższą uchwałę dla nich równocześnie ustanowionemu kuratorowi adw. Dr. Kwiatkowskiemu z substytucyą adwokata Dr. Katzenellenbogena i o tem tychże niniejszym edyktem uwiadamia.

Stanisławów' 31 grudnia 1888.

L. 53434 (465 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majętności Leśniowice wykazem hipotecznym l. 268, ksiąg gruntowych dla większych posiadłości objętej Henryka Głowackiego własnej, że c. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego według odezwy z dnia 21 sierpnia 1889 l. 9676 wymierzyła kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w powyższej majętności w kwocie 11747 zł. 22½ ct. gotówką płatny.

Wprowadzając postępowanie w celu przekazania tego kapitału, c. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich, których wierzytelności na tej majętności do dnia 26 października 1889 zostały zahipotekowane, aby pretensye swe do dnia 15 marca 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie krajowym tem pewniej zgłosili, ile że niezgłaszający uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia za odjęte prawo propinacyi w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznem, nie będą już więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat z 25 września 1850 Nr. 374 D. U. P. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 Nr. 237 D. U. P. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy: imię, nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo odpowiadające wymogom prawnym i legalizowane; kwotę zgłoszonej pretensyi hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem; oznaczenie tabularne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, tudzież w razie, jeśli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu krajowego, wymienić pełnomocnika we Lwowie zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą pocztą do zgłaszającego z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby były doręczane do rąk własnych.

Lwów, dnia 11 stycznia 1890.

L. 19266 (362 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Samborze ogłasza, iż po śp. Maryi z Wawrynów 1. Lisowicz 2. Tymciów w Brześcianach dnia 25 stycznia 1885 zmarłej i po córce tejże z pierwszego małżeństwa Fruśce Lisowicz tamże dnia 4 października 1888 zmarłej postępowanie spadkowe dla braku ostatniej woli rozporządzenia na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia w Sądzie tutejszym wdrożone zostało.

Gdy Sądowi tutejszemu miejsce pobytu powołanych z ustawy spadkobierców Michała Lisowicza i Anny Lisowicz nie jest znane, przeto wzywa się tychże, aby przed upływem roku od dnia niżej umieszczonego w Sądzie tutejszym się zgłosili o oświadczenie swoje do tych spadków wnieśli, gdyż inaczej spadki te tylko ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem nieobecnych Janem Czyżowiczem, naczelnikiem gminy w Brześcianach pertraktowany zostanie.

Sambor, 21 grudnia 1889.

L. 8022 (285 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie na skutek prośby Wojciecha Niezgody de praes 19 lipca 1889 l. 5030 o uznanie Jana Tęczy za zmarłego ogłasza, iż Jan Tęcza syn Wojciecha Tęczy i Franciszki 1 Tęczowej 2 Niezgoda przed przeszło 32 lub 33 laty wówczas około 28 lat liczący stanu wolnego ze swego miejsca zamieszkania Kupno powiatu Kolbuszowskiego w Galicyi prawdopodobnie na Podole się wydalił i od tego czasu do domu nie powrócił i o sobie żadnej wiadomości nie udzielił. Wzywa się zatem Jana Tęczę, aby się w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym lub u kuratora dlań ustanowionego adwokata dra Koppla w Rzoszowie zgłosił jak również wszystkich którzyby o życiu lub miejscu zamieszkania Jana Tęczy mieli jaką wiadomość takową tutejszemu sądowi obwodowemu lub ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Ottonowi Kopplowi w Rzeszowie udzielili w przeciwnym bowiem razie po upływie jednego roku od dnia 3 ogłoszenia niniejszego edyktu, który z dniem 31 stycznia 1891 upływa c. k. Sąd obwodowy do uznania Jana Tęczy za zmarłego przystąpi.

Rzeszów, 24 października 1889.

L. 32721 (354 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Alterowi Izakowi Birnbaumowi, że Markus Weindling wniósł przeciw niemu prośbe o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 90 zł. w. a. zpn., a w załatwieniu której wydano równocześnie przeciw niemu nakaz zapłaty sumy 90 zł. w. a. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. drwi Smolarskiemu z substytucyą adw. dra Staniszewskiego.

Wzywa się zatem Altera Izaka Birnbauma, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony środków udzielił, lub sobie innego zastępcę ustanowił, gdyż inaczej z zaniedbania wynikłe złe skutki sam ponieść będzie musiał

Kraków, 20 grudnia 1889.

L. 33148 (351 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Franciszka Żeelńskiego tabularnego posiadacza dóbr Gruszki, tudzież Kunegundę ze Stadnickich Żeleńską i Leona i Teklę Wojnarowiczów wierzycieli hipotecznych tychże dóbr, względnie nieznanych z nazwisk, życia i miejsca pobytu prawonabywców tych osób, iż celem wykazania, komu kapitał indemizacyjny za zniesione prawo propinacyi w dobrach Gruszki do wypłaty ma być przekazany, wyznaczono w Sądzie tutejszym w biurze Nr. 9 audyencyę sądową na dzień 10 lutego 1890 o godz. 10 przed południem, na którą się wymienionych niniejszem wzywa pod rygorem § 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 Nr. 237 dz. u. p.

Kuratorem dla Eranciszka Zeleńskiego ustanowiono adw. dra Michała Koya, dla Kunegundy ze Stadnickich Zeleńskiej adw. dra Ludwika Szalaya, zaś dla Leona i Tekli Wojnarowiczów adw. dra Karola Pieniążka wszystkich w Krakowie zamieszkałych.

Kraków, 30 grudnia 1889.

L. 9930 (333 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia Aleksandra Kielczewskiego i Maryannę hr. Kuczkowską z życia i miejsca pobytu niwiadomych a względnie możliwych ich prawonabywców lub spadkobierców, iż prowadzone dotąd w tabuli krajowej we Lwowie wykazy dla stanowiących przyległości do dóbr Trzęsówki majętności tabularnych Siedlanka Dom 48 pag. 209 Lubnica czyli Lubica Dom 48 pag. 205 i Trzęśnik Dom. 48 pag. 207 jako w świecie fizycznym nieistniejących i już z majętnością tabularną Kossowa lwh. 252 złączonych zamknięto i z użytku publicznego usunięto.

Wzywa się ich zatem, żeby w sprawie tej ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Alsowi w Rzeszowie potrzebnych wyjaśnień udzielili, lub też sami do sądu się zgłosili, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać by musieli.

Rzeszów, 19 grudnia 1889.

L 10192 (420 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia Maryannę Ziółkowską zamężną za Walentym N., i Zofię Ziołkowską, których obecne miejsce pobytu Sądowi nie jest znane, że dnia 21 stycznia 1888 zmarł w Lipnicy ich ojciec Jakób Ziółkowski z pozostawieniem kodycylu z daty Lipnica 19 stycznia 1888.

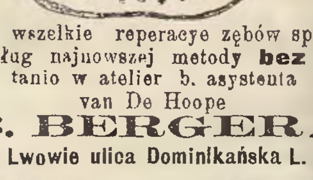
Wzywa się je zatem by w ciągu roku od dnia dzisiejszego licząc w tym Sądzie się zgłosiły i oświadczenie do tego spadku wniesły, gdyż inaczej przewód spadkowy przeprowadzi się ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dla nich w osobie p. adw. Dr Bujka ustanowionym.

Kolbuszowa, dnia 21 grudnia 1889.

Doniesienia prywatne.

Notaryusz w Budzanowie poszukuje kandydata notaryalnego z kwalifikacyą do substytucyi. 500

Sztuczne zęby i szczęki



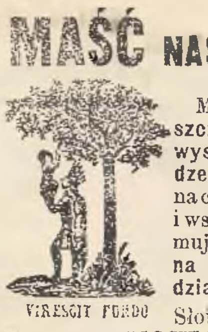
jakoteż wszelkie reperacye zębów sporządza się podług najnowszej metody **bez bolu** trwale i tanio w atelier b. asystenta doktora van De Hoope 507

B. BERGERA

we Lwowie ulica Dominikańska L. 5.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU



VIRESCIT FUNDO

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naporost włosów.**

Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

We Lwowie w aptece p. Ruckera. 3583

Z własnej fabryki

Trójce woskowe

białe i malowane

jakoteż 5078

świece gromniczne

woskowe białe lub obrazkami świętych i kwiatami ozdobione od 15 ct. do zł. 1.50 za sztukę

poleca handel

Fr. Schubutha

we Lwowie, Rynek l. 45.

Cukier najl. w głowie	funt 17 ct.
Cukier bardzo dobry	„ 16½ „
Kawa wyborna . .	„ 90 „
Herbata doskonała .	„ 2 zł.
Wysiewki z herbat	„ 1.20„

5-kilowe pakiety kombinowane

6 funtów cukru 2 funty kawy ¼ funta herbaty 1 p. kawy figowej	Razem za zł. 3 ct. 75 opłacone do każdej poczty.

poleca 463

KAROL BAYER

we Lwowie,

przy ul. Krakowskiej l. 11.

Potrzebną jest do dwóch panienek na 6 miesięcy młoda bona Francuska. Zgłoszenia i warunki przyjmuje Anna Krzeptowska w Dubiecku.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1890

nabyć można po cenie **2 złr. 60 ct.**

w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 złr. 70 ct.**, z których przypada 10 cnt. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za nadesłaniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

JAN IHNATOWICZ

polsca 6361

niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne

odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi.

PUDER książęcy. Jest to najczystsza i najdelikatniejsza mączka ryżowa, przyjemnie przylega do twarzy nadaje piękną, naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do upiększenia twarzy. — Pudełko małe pudru białego 60 ct., większe 1 zł. z łabędzikiem zł. 1.50. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko po 70 ct., większe zł. 1.20, z łabędzikiem zł. 1.60.

WODA fiołkowa usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. Cena 1 zł. w. a.

WALENTIN najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania włosów pobudza. — Cena flakonu 3 zł Pół flakonu zł. 1.60

CEZARIN niezawodny środek na **wygubienie nagniotków.** Pudełko 40 ct.

NIGRETINA wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny. — Cena 1 zł.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i ulica Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 20, w CZERNIOWCACH Rynek L, 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.